Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.**
Cena egzempl. **30 gr.** we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy. . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 9161. *Lwów, poniedziałek 17 marca 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Dymisja gabinetu prof. Bartla

nie została dotąd przyjęta.

W Złoczowie aresztowano sprawców włamania do urzędu pocztowego we Lwowie. - O czem p. Rylski nie powiedział w Złoczowie, a co sobie nagle przypomniał.

POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKA WSPÓŁPRACA KULTURALNA.

Warszawa, 15 marca. (AW) Jugosłowiańskie min. oświaty wydelegowało do Warszawy jako swego przedstawiciela przy poselstwie **p. Juljana Benesića**, profesora uniwersytetu w Zagrzebiu, długoletniego lektora języka polskiego. Prof. Benesić zabawi w Polsce do Nowego Roku i **zbadać ma warunki polsko - jugosłowiańskiej współpracy kulturalnej.** Prof. Benesić jest wychowankiem uniwersytetu Jagiellońskiego i tłumaczył szereg arcydzieł literatury naszej na język serbski. W ciągu 7 lat kierowania teatrem zagrzebskim prof. Benesić wprowadził do repertuaru szereg sztuk polskich.

ODZNACZENIE BUŁGARSKIEGO POSŁA W WARSZAWIE.

Warszawa, 15 marca. (PAT) Dnia 14 bm. dyrektor protokołu dyplomatycznego **Romer** udał się do poselstwa bułgarskiego, aby w imieniu ministra spraw zagranicznych wręczyć **Włodzimierzowi Robenowi,** posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu Jego Król. Mości króla Bułgarji **wielką wstęgę orderu Odrodzenia Polski** z okazji niedawnego podpisania traktatu arbitrażowo - koncyljacyjnego.



TRAGICZNY LOS GWIAZDY FILMOWEJ.
(Do artykułu na str. 10-tej.)

WYJAZD MIN. KWIATKOWSKIEGO DO PRAGI — ODŁOŻONY

Warszawa, 15 marca. (PAT) Zamierzona podróż ministra przemysłu i handlu **inż. Kwiatkowskiego do Pragi czeskiej** została odłożona. Natomiast z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu **wyjechał na uroczystość** otwarcia Targów praskich **dyrektor departamentu handlowego Sokołowski.**

ZGON PRZYJACIELA POLSKI.

Arras, 15. marca. (PAT) Zmarł tu **biskup Julien,** jeden z najgorliwszych i najlepszych przyjaciół Polski z pośród wyższego duchowieństwa francuskiego. Mając w swojej diecezji zgórą 100.000 rodzin robotniczych polskich, biskup Julien **poświęcił się specjalnie badaniu stosunków polskich.** Odbył on w tym celu podróż do Polski, a zebrane informacje posłużyły mu niejednokrotnie do wygłoszenia odczytów i przemówień publicznych, w których głosił zalety pracowitego ludu polskiego oraz konieczność dla Francji utrzymania z Polską jak najściślejszych stosunków przyjaźni.

—o—

WYSTAWA PAMIĄTEK PO ADAMIE ASNYKU.

Warszawa, 15. marca. (AW) Dnia 23. w Muzeum Pedagogicznem otwarta będzie **wystawa pamiątek po Adamie Asnyku.** Komitet uczczenia Asnyka zdołał zgromadzić sporo fotografij, listów, autografów, oraz przedmiotów, stanowiących niegdyś własność poety, a użyczonych dzisiaj przez jego przyjaciół. M. i. wystawiony będzie **model tablicy pamiątkowej z popiersiem Asnyka,** która będzie w dniu 2. sierpnia br. uroczyście odsłonięta na Hali Gąsienicowej.

—o—

Proces charkowski.

Lwów, 16 marca.

W krótkich notatkach parokrotnie informowaliśmy o olbrzymim procesie politycznym, wytoczonym przez komunistów grupie kilkudziesięciu ukraińskich niepodległościowców. Proces ów, z którego obszerne relacje podaje prasa ukraińska, jest o tyle interesujący, że rzuca jaskrawe światło **na prądy, nurtujące na Sowieckiej Ukrainie,** i na metody bolszewickiej kontrakcji.

Znając z doświadczenia sowiecki wymiar sprawiedliwości, musimy oczy wiście z daleko idącem niedowierzaniem odnieść się do aktu oskarżenia, za rzucającego obwinionym wprawdzie nie zbrodnie, ale **niezłomny zamiar ich popełnienia.** I to jakich! „Kontrrewolucja" miała być dokonana na froncie gospodarczym, politycznym, pedagogicznym, literackim, kościelnym. — Lekarze, należący do organizacji, mieli w ten sposób leczyć komunistów, aby ich jak najprędzej wyprawiać na drugi świat. Szczególnie charakterystyczny jest zarzut, postawiony członkowi Akademji kijowskiej Jefremowi, który miał raz powiedzieć: „Trzeba wykorzenić wszystko, co tylko pachnie komunizmem. Prawda, operacja ta będzie straszna, bo ogarnie jakiś miljon ludzi na całym świecie. Ale skoro uwzględni się szkody, jakie ów miljon może wyrządzić półtoramiljardowej ludzkości świata, to trzeba stwierdzić, że nie będzie to cena zbyt wysoka". Na to słusznie zauważa sprawozdawca, że mimo takiego „programu" ani krwiożerczy Jefremow, ani nikt z współoskarżonych **nie ma na sumieniu ani jednego zamachu.**

Wiadomo, że wymiar sprawiedliwości w Sowietach ma zupełnie odrębny charakter, niż na Zachodzie, i inny cel. Nie jest to misterjum Temidy, lecz **widowisko,** na które ściąga się mo żliwie liczne audytorjum, którego przebieg rozdmuchuje się jako **element politycznej propagandy.** Nie było dotąd na terenie ZSSR głośnego procesu, któryby nie był **potrzebny** ze względów politycznych — wewnętrznych lub ogólnych.

Proces charkowski posiada również swe określone zadanie i z pewnością posiadał je wcześniej, zanim zastanowiono się nad doborem i winą oskarżonych. Zadaniem tem jest **skompromitować ruch niepodległościowy i zastraszyć jego sympatyków.**

Pierwszą czynność wykonuje **akt oskarżenia,** często i w sposób niezmier nie tendencyjny napomykający o związ kach organizacji z emigracją zagraniczną i obecemi mocarstwami. Drugą część zadania spełni **wyrok,** również zazwyczaj z góry ustalony i niezależny od wyników sądowego przewodu. Rezultatem ma być **pohamowanie dążeń niepodległościowych,** przełamujących dziś te wązkie szranki, jakie Moskwa wyznaczyła „Republice Ukraińskiej".

Sposoby te nie dziwią nas. Bardziej zastanawiające jest złudzenie, jakiemu ulegają czerwoni dyktatorzy, wierząc, że **takiemi widowiskami i ich choćby najkrwawszym epilogiem zniszczą to,** co rozwija się, pogłębia wśród mas i **umacnia właśnie dzięki represjom i śle pym wybuchom terroru.**

Proces charkowski jest dokumentem bankructwa tego zakłamanego **„liberalizmu" sowieckiego,** jaki w pierwszych latach po rewolucji miał rozwiązać wewnętrzne zagadnienia narodowościowe i dopomóc agitacji wśród ościennych mniejszości. Ta era „głoszenia wolności" **skończyła się bezpowrotnie.**

Co zawiera protokół końcowy
polsko-niemieckiego traktatu handlowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. marca. (Z). Protokół końcowy **polsko - niemieckiego traktatu handlowego** zawiera wyszczególnienie **tych zarządzeń bojowych, które tracą moc z chwilą wejścia w życie tego układu.** Klauzula najwyższego uprzywilejowania dotyczy również **udzielania ulg celnych** na maszyny pochodzenia niemieckiego. Rząd polski zachowuje jednak **całkowitą swobodę do utrzymania, względnie całkowitego lub częściowego zniesienia tych ulg,** określenia ich wysokości itp.

Wykluczona natomiast jest **odmowa udzielenai ulg ze względu na to, że maszyna pochodzi z Niemiec.** Przez związki polskie i niemieckie opracowana została **specjalna lista maszyn,** które należy na razie uważać za niewyrabiane w kraju. Lista ta została **złożona obu rządom.** Maszyny wyszczególnione w tej liście będą uważane bez konieczności dalszych badań za niewyrabiane w kraju. Rząd polski zastrzegł sobie prawo zmiany tej listy **po 18 miesiącach wejścia w życie układu.**

W obrocie polsko-niemieckim będą obowiązywały **cła stosowane wobec państw trzecich,** ale tylko tak długo, dopóki państwa trzecie z tych ceł korzystają. Poza kontyngentem przewozowym na węgiel polski do Niemiec uzyskała również Polska kontyngent na wywóz do Niemiec **10 tys. cetnarów podwójnych minji i glejty ołowianej rocznie.** Ponadto uzyskała Polska **kontyngent wywozowy na żelastwo (złom) z Niemiec do polskiego obszaru celnego w wysokości 165 tys. ton rocznie,** oraz kontyngent na wywóz z Niemiec do Polski smoły pogazowej w wysokości 10 tys. ton rocznie.

Specjalny protokół weterynaryjny określa **warunki przewozu kontyngentu świń do Niemiec,** jak również innych produktów hodowlanych, które Niemcy zgodziły się dopuszczać bez ograniczeń kontyngentowych. Chodzi tu o przewóz koni, drobiu w stanie żywym i bitym, mleka, masła, jaj, szczecin, pierza, skór etc., oraz mięsa wieprzowego przyrządzonego.

W tym samym protokole weterynaryjnym określone są warunki przewozu przez Niemcy następujących produktów hodowlanych, a to bez żadnych ograniczeń weterynaryjnych: **koni, drobiu, żywego i bitego,** mięsa wieprzowego, wołowego, baraniego w stanie świeżym, mięsa przyrządzonego oraz wszystkich innych produktów hodowlanych.

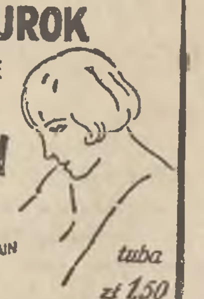
—o—

Sowiety cofają się.

WSTRZYMAŁY TYMCZASOWO LIKWIDACJĘ „KUŁACKICH" MAJĄTKÓW.

Ryga, 15. marca. (PAT) Według doniesień z Moskwy, komisarjat rolnictwa ZSSR wydał rozporządzenie, **mocą którego zabronił aż do nowych zbiorów likwidować kułackie majątki i oddawać je kollektywnym gospodarstwom.** Wydany został również **zakaz konfiskaty zboża nasiennego w gospodarstwach indywidualnych i przekazywanie go gospodarstwom kolektywnym.**

—o—



PREZES BANKU POLSKIEGO WYJEŻDŻA DO LONDYNU.

Londyn, 15. marca. (PAT) Na dzień 16. marca br. zapowiedziany został **przyjazd do Londynu Prezesa Banku Polskiego dra Wróblewskiego.** Przyjazd dra Wróblewskiego ma na celu złożenie **oficjalnej wizyty prezesowi Bank Of England p. Normanowi,** dla zadzierzgnięcia ścisłego kontaktu między obu bankami. Pobyt dra Wróblewskiego w Londynie potrwa pięć dni.

—o—

MIANOWANIA I PRZENIESIENIA W MIN. ROLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 marca. (st) Dzisiejszy „Monitor Polski" ogłasza **mianowania i przeniesienia w Min. Rolnictwa.** W zarządzie centralnym Ministerstwa mianowany został radca prawny w Prezydjum Rady Min. **dr. Izydor Jaflński,** radcą ministerjalnym w V stopniu służbowym; w województwie lwowskiem przeniesiony został w stan spoczynku urzędnik techniczny VI. stopniu służbowego. **Władysław Brodowicz;** w województwie wołyńskiem przeniesiony został prowizorycznie komisarz ochrony lasów **inż. Czesław Raganowicz** do województwa lwowskiego.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Warszawa, 15. marca. (AW) W dzisiejszym dniu ciągnienia Loterji Klasowej padły główniejsze wygrane na następujące numery: **10.000 zł.** Nr. 37870, **5.000 zł.** Nr. 171059, **3.000 zł.** Nr. 22925 63706 173989, **2.000 zł.** Nr. 13310 16044 34116, 64251 67999 71732 74004 156913 182486, **1.000 zł.** Nr. 11826 17199 26060 36290 54317 71529 130231 135782 163557 165615 169401, oraz **25.000 zł.** Nr. 66444, **15.000 zł.** Nr. 77428, **10.000 zł.** Nr. 135868 **5.000 zł.** 43562 59386 73131 74384 133500, **3.000 zł.** Nr. 4242 140420 194658, **2.000 zł.** Nr. 37358 44305 181383, **1.000 zł.** Nr. 3772 6059 10493 13462 21529 51039 54180 58304 90963 135287 143937 157459 166354 166745 186922 187878 198918 207994.

—o—

PROTESTY WEKSLOWE W LUTYM ZMNIEJSZYŁY SIĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 marca. (st) Bank Polski zdyskontował w lutym w kraju i oddziałach **368.565 weksli na sumę 259.837 tys.** Z tego zaprotestowano 45.393 sztuk weksli na ogólną sumę **15,390 tys. zł.** Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do ogólnej liczby weksli zdyskontowanych wynosi 5.92 prc. wobec 6.12 w miesiącu poprzednim.

PRZESILENIE GABINETOWE.

Dymisja gabinetu prof. Bartla nie została dotąd przyjęta.

Komunikat Prez. Rady Ministrów i komentarze poselskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. marca. (Z). Po wczorajszem demonstracyjnem wyjściu rządu **z sali sejmowej i przerwa niu obrad Sejmu, rząd wszedł** w stan dymisji. Premjer Bartel pracował wczoraj w Prezydjum Rady Min.

W dniu dzisiejszym o godz. 11 rano **udał się na Zamek, aby złożyć formalną prośbę o zwolnienie go z urzędu wraz z całym gabinetem.** Konferencja na Zamku **trwała około godziny.** O konferencji tej nie wydano **żadnego komunikatu oficjalnego.** Natomiast o godz. 1.30 na Zamku odbyła się **ponowna konferencja u P. Prezydenta, w której wziął udział oprócz P. Prezydenta, Marsz. Piłsudski i Premjer Bartel.** Rezultatem tej konferencji jest **komunikat Prezydjum Rady Min., zawiadamiający o wyrażonem przez P. Prezydenta zdziwieniu, że Sejm spowodował otwarcie przesilenia rządowego w chwili, gdy prace nad budżetem państwa nie zostały zakończone.** Konferencja trwała około 2 godziny.

Komunikat oficjalny o sytuacji pojawił się **o godz. 8.20 wieczór.** Z komunikatu Prezydjum Rady Min. wynika, że **prośba Premjera Bartla o zwolnienie z urzędu nie została przez P. Prezydenta załatwiona.** Nie oznacza to jednak, jakoby P. Prezydent nie przyjął dymisji rządu Premjera Bartla, bo nigdzie nie jest powiedziane, w jakim czasie P. Prezydent dymisję taką ma przyjąć lub odrzucić. W ten sposób według słów **komunikatu należy to rozumieć, że P. Prezydent zasięgnie przedewszystkiem opinji Marsz. Piłsudskiego i zorjentuje się w całej wytworzonej sytuacji.**

W kołach politycznych wiadomość **o tymczasowej decyzji P. Prezydenta wywołał olbrzymie wrażenie.** Ustęp o nieukończonych pracach Sejmu nad budżetem państwa **jest bardzo rozmaicie komentowany na terenie parlamentarnym.** Wyjaśniają z kół parlamentarnych, że w tej chwili właściwie **niema już mowy o nieukończeniu prac budżetowych Sejmu, ponieważ prace te zostały zakończone, a przez przyjęcie lub odrzucenie poprawek Senatu w sprawie budżetu nie może przyjść np. odrzucenie całego budżetu lub inna niespodzianka.**

W kołach politycznych omawiają dzisiejsze wystąpienie P. Prezydenta **jako bardzo ważne.** Oznacza ono, że P. Prezydent **osobiście ujął w swe ręce rozwikłanie sytuacji.** Nie ulega też wątpliwości, że badanie sytuacji i narady **potrwają czas dłuższy.** Z tego powodu należy się liczyć, że **stan dymisji i niejasności potrwa czas dłuższy i przeciągnie się zapewne poza 1. kwietnia.**

Dziś wieczorem pojawiły się **pogłoski o zamknięciu Sejmu, rozwiązaniu Sejmu itd.** Pogłosek tych oczywiście **nie można skontrolować,** są one wytworem życzeń pewnych kół. Rzecz charakterystyczna, że Prezydjum BB wydało dziś zarządzenie, **aby posłowie, członkowie bloku w najbliższych dniach nie opuszczali Warszawy i byli do dyspozycji Prezydjum bloku na każde wezwanie.**

Treść komunikatu.

Warszawa, 15. marca. (Z) Prezydjum Rady Min. komunikuje: P. Prezydent Rzplitej otrzymawszy w dniu dzisiejszym **prośbę Prezesa Rady Min. prof. Bartla o zwolnienie go z urzędu wraz z całym gabinetem, wyraził zdziwienie, że Sejm spowodował otwarcie przesilenia rządowego w chwili, gdy prace nad budżetem państwa nie zostały jeszcze zakończone.** W godzinach popołudniowych P. Prezydent Rzplitej odbył naradę z Marszałkiem Piłsudskim **w celu omówienia wytworzonej sytuacji oraz zasiągnięcia opinji**

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ

p. Marszałka jako osoby mającej najdłuższe doświadczenie w kierownictwie sprawami państwa. Na godz. 9 wieczorem P. Prezes Rady Min. został zaproszony na konferencję do p. Marszałka Polski.

Przedwczesne zamknięcie sesji budżetowej?

MA PODOBNO NASTĄPIĆ W ZWIĄZKU Z PRZESILENIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 marca. (Z) Dzisiejsza wieczorna konferencja **Marsz. Piłsudskiego z Premjerem Bartlem** przyczyniła się w dalszym ciągu do wyjaśnienia sytuacji. W kołach parlamentarnych liczą się z **możliwością zamknięcia Sejmu,** ponieważ w pewnych sferach panuje przekonanie, że **Sejm nie powinien obradować w chwili przesilenia gabinetowego.** Oczywiście wylania się kwestja budżetu, który w Sejmie jest zupełnie załatwiony, a obecnie Sejm może albo przyjąć, albo odrzucić poprawki, nie zmieniając budżetu zasadniczego. Prawdopodobnie Prezydent Rzplitej wyjedzie jutro do Spały i dopiero **w poniedziałek odbędzie się dalszy ciąg narad.** W kołach politycznych wielkie zaciekawienie budzą **konferencje rządu z profesorami prawa konstytucyjnego, które zostały zwołane na wtorek.** Konferencje te mają wyjaśnić pewne wątpliwości konstytucyjne.

NA 1 MIESIĄC.

Genewa, 15. marca. (PAT) **Komitet arbitrażowy i bezpieczeństwa Ligi Narodów,** którego zwyczajna sesja miała się odbyć **dnia 24.** marca, został definitywnie odroczony przez przewodniczącego Benesza na 28. kwietnia, na prośbę Francji i Japonji, których przedstawiciele **zajęci są na konferencji morskiej** w Londynie.

—o—

WYBORY DO REPREZENTACYJ MIEJSKICH W RUMUNJI.

Bukareszt, 15. marca. (AW) W Bukareszcie oraz w całym szeregu miast prowincjonalnych **odbyły się wybory do reprezentacyj miejskich.** Tym razem głosowały po raz pierwszy także **i kobiety.** Za wyjątkiem 4 mniejszych miast **wszędzie stronnictwa rządowe odniosły zwycięstwo.** Szczególnie w Siedmiogrodzie i na terenie Besarabji przewaga stronnictw rządowych była druzgocąca. W innych częściach kraju stronnictwa rządowe uzyskały przeszło 70 proc. głosów.

—o—

OBSZARY ODKRYTE PRZEZ BYRDA.

Waszyngton, 15 marca. (PAT). W związku z oświadczeniem Byrda, **iż nie zamierza domagać się anektowania obszarów odkrytych przez niego w okolicach anarktycznych,** zastępca sekretarza stanu, bawiącego w Londynie, Stimsona, Cotton oświadczył, iż rząd amerykański **nie będzie się uważał związany oświadczeniem Byrda.**

ARCYKS. KAROL ROZSZEDŁ SIĘ Z P. LUPESCU.

Wiedeń, 15 marca. (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu, jakoby b. następca tronu **arcyksiążę Karol, przebywający w Paryżu, rozszedł się z p. Lupescu.**

Narady prez. Hindenburga

W ZWIĄZKU Z UMOWĄ LIKWIDACYJNĄ Z POLSKĄ.

Berlin, 15 marca. (PAT). Prasa donosi, że **prezydent Hindenburg,** w poniedziałek popołudniu odbędzie z kanclerzem Rzeszy, ministrem sprawiedliwości oraz z przedstawicielem urzędu spraw zagranicznych **konferencję, poświęconą zbadaniu kwestji, czy postanowienia umowy likwidacyjnej z Polską, zwłaszcza postanowienia, dotyczące odszkodowań, zgodne są z konstytucją niemiecką.**

Konferencja morska w Londynie.

Po odmowie Ameryki...

ZAWARCIE GWARANCYJNEGO PAKTU ŚRÓDZIEMNOMORSKIEGO.

Londyn, 15. marca. (PAT) Specjalny korespondent agencji Havasa pisze, iż **obecne stanowisko Francji jest całkowicie wyraźne,** ponieważ Ameryka nie jest w możności podpisania wzajemnego paktu gwarancyjnego. Briand wystąpi znowu z propozycją **zawarcia paktu gwarancyjnego śródziemnomorskiego pomiędzy Anglją, Italją, Francją i innemi państwami nadbrzeżnemi.** Oczywiste jest, iż Tardieu i Briand zapytają Mac Donalda, czy Anglja, która w zasadzie nie odnosi się nieprzyjaźnie do projektu tego rodzaju układu **zgodzi się go podpisać po odmowie Ameryki.** Jeżeli Anglja udzieli swej zgody, to Francja zredukuje swą flotę w miarę możności, w przeciwnym razie Francja zmuszona będzie **utrzymać cyfrę niezbędną dla zapewnienia bezpieczeństwa w obecnej sytuacji.**

Tokio, 15. marca. (PAT) Prasa ogłosiła specjalne dodatki, zawierające depeszę z Londynu o wstępnym układzie amerykańsko-japońskim, na mocy którego Japonja otrzymałaby **prawie 70% sił amerykańskich w dziedzinie statków pomocniczych.** Dotychczas nie nadeszło z urzędowych źródeł potwierdzenie tej wiadomości.

NOWE ŻĄDANIE WŁOCH.

Londyn, 15. marca. (PAT) W kołach konferencji żywią nadzieję, że jutrzejszy zjazd w Checkers przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji. Główne usiłowania szefów delegacji sprowadzają się **obecnie do wynalezienia pośredniego rozwiązania między żądaniem Francji utrzymania jej propozycji tonażowych,** na wypadek, gdyby projekt paktu śródziemnomorskiego **nie doszedł do skutku** i żądaniem Italji, parytetu z najsilniejszem mocarstwem europejskiem. Sytuację utrudnia okoliczność, że **delegaci Italji wysuwają swe żądanie, odmawiają określenia własnych żądań tonażowych.**

Stabilizacja europejsk. stosunków celnych

ODOSOBNIONE STANOWISKO AUSTRJI.

Genewa, 15. marca. (PAT). Szw. Ag. Telegraf. Pierwsza komisja w **dyplomatycznej konferencji w sprawie rozejmu celnego** odbyła dziś popołudniu posiedzenie poświęcone pierwszemu czytaniu **projektu konwencji w sprawie jednorocznej stabilizacji europejskich stosunków celnych.**

Delegaci 17-tu państw europejskich wypowiedzieli się bez zastrzeżeń za zasadą **jednolitej stabilizacji, w drodze konwencji międzynarodowej.**

Delegat austrjacki oświadczył, że Austrja w chwili obecnej nie mogła by przystąpić do konwencji, albowiem musi ona **uprzednio przeprowadzić rewizję traktatów handlowych.**

To oświadczenie delegata austrjackiego spowodowało oświadczenia delegatów **Szwajcarji, Czechosłowacji i Jugosławji,** którzy uzależnili przystąpienie tych krajów do konwencji zasadniczo od przystąpienia Austrji do konwencji.

Francuski delegat, minister handlu **Flandin,** żywo zaprotestował przeciwko **stanowisku Austrji, jako łamiącemu solidarność ogólno-europejską** i dał wyraz przeświadczeniu, że rząd austrjacki zmieni swoją decyzję, jeszcze przed **zakończeniem** konferencji.

—o—

ARESZTOWANIE SZPIEGA SOWIECKIEGO W RUMUNJI.

Bukareszt, 15 marca. (PAT). Jak donoszą pisma, **aresztowano szpiega sowieckiego w chwili, gdy usiłował przeprawić się w barce przez Dniestr.** Przy aresztowanym znaleziono **500 zaświadczeń o obywatelstwie rumuńskiem oraz dokumenty wojskowe.** W Kiszyniowie aresztowano **dwóch wspólników zatrzymanego szpiega.**

—o—

STOWARZYSZENIE „ODPOWIEDNIEGO STROJU".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 marca. (st) Władze zarejestrowały w ostatnich dniach nowo powstały związek pod nazwą **„Stowarzyszenie odpowiedniego stroju".** Stowarzyszenie to ma na celu zwalczanie wszystkich **nieodpowiednich strojów** zarówno **kobiecych jak i męskich,** a więc zwalczać będzie zbyt krótkie suknie, wielkie dekolty, nieskromne stroje kąpielowe i t. p. Członkowie stowarzyszenia otrzymują **legitymację i propagandowe broszury.** Sposobami walki będą odczyty, odpowiednie druki itp. Na czele stowarzyszenia stanęła znana działaczka p. Drzewiecka.

—o—

WŁAMANIE DO BANKU RZEMIEŚLNIKÓW W ŁODZI

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 marca. (st) Wczoraj w godzinach wieczornych **Bank rzemieślników żydowskich w Łodzi padł ofiarą zuchwałego napadu bandyckiego.** Kasjarze włamali się do lokalu Banku na II. p. pustego z powodu święta żydowskiego i tu przystąpili do rabunku. Rozpróli dwie kasy ogniotrwałe, z których zabrali gotówką **500 dolarów i 13 tys. zł.** Weksle pozostawili. Ubrani byli w rękawiczki tak, że nie zostawili żadnych śladów.

—o—

WYKOPANIE STAROŻYTNEJ URNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 marca. (st) We wsi Wodzin Prywatny w woj. łódzkiem pewien wieśniak rozkopujący dół z kartoflami natrafił na **starożytną urnę mosiężną pięknie rzeźbioną i inkrustowaną, w której znajdowało się 50 złotych i srebrnych monet.** Monety te nie zawierały na sobie żadnych cyfr, jedynie napisy w postaci rozmaitych blinów i są prawdopodobnie pochodzenia tureckiego.

—o—

AKCJA KOMUNISTYCZNA W PALESTYNIE.

Jerozolima, 15. marca. (PAT) Aresztowano tu w czasie nielegalnego zebrania **czterech żydów i 13 arabów komunistów, konfiskując szereg broszur i dokumentów.**

—o—

Podziękowanie.

Poczuwam się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania Dyrekcji Tow. Ubez. „Przyszłość" Sp. Akc. w Warszawie, oraz Filji tegoż we Lwowie, ul. Kilińskiego l. 1. za nadzwyczaj sumienne i szybkie wypłacenie mi pełnej kwoty, na którą śp. mąż mój, st. poster. P. P. Józef Kubeczko, był ubezpieczony tylko przez 13 miesięcy.

Przekonana o dodatniej działalności Towarzystwa. polecam je każdemu jako dobrą i zaufania godną instytucję.

Nadwórna, w marcu 1930.

Marja Kubeczko

wdowa po st. poster. Policji Państwowej.

Z DNIA.

Konfiskata „Gazety Porannej“

Lwów, 16. marca.

Wczorajszy numer „Gazety Porannej“ **został skonfiskowany** za kilka ustępów, zawierających **przemówienia wicemarsz. Sejmu pos. Roga** („Wyzwolenie“), pos. **Żuławskiego** (P. P. S.) i pos. **Brodackiego** („Piast“).

Uważając tę konfiskatę za **nieuzasadnioną**, poczyniliśmy odpowiednie kroki prawne, a równocześnie wysłaliśmy następującą depeszę do Warszawy:

„Numer 9160 lwowskiej „Gazety Porannej“ uległ konfiskacie za **powtórzenie z Djarjusza sejmowego przemówień posłów Michała Roga, Zygm. Żuławskiego i Jana Brodackiego. Jest to akt sprzeczny z obowiązującą konstytucją.** Szkody bardzo dotkliwe. Upraszamy uprzejmie o interwencję i odpowiednie zarządzenie. — Redaktor Naczelny **Dr. Reinlender**“.

Depesza ta wysłana została pod adresem p. **Prezesa Rady Ministrów, p. Ministra Spraw Wewn., p. Ministra Sprawiedliwości, p. Marszałka Sejmu Daszyńskiego** i równocześnie podaliśmy ją do wiadomości zainteresowanych posłów, „poprawionych“ przez ołówek lwowskiego cenzora.

Po konfiskacie zarządziliśmy wydanie drugiego powiększonego nakładu, który **rozszedł się bezzwłocznie, wprost rozchwytywany przez publiczność.** Liczne wyrazy sympatji, jakie otrzymaliśmy z miasta i prowincji, świadczą, że straty materjalne nie zawsze idą w parze ze szkodą moralną. W niektórych wypadkach bywa **wręcz odwrotnie.**

Echa w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. marca. (Z). Wiadomość o konfiskacie „Gazety Porannej“ we **Lwowie wywołała w kołach politycznych prawdziwą sensację.** Dzisiejsza „ABC.“ przynosi na pierwszej stronie **telegram własny ze Lwowa, donoszący o konfiskatach wczorajszych i dzisiejszych we Lwowie. Sprawą konfiskat zajęli się Minister spraw wewn. i Minister sprawiedliwości. Marsz. Daszyński, który otrzymał od posłów zawiadomienie o konfiskacie mów wygłoszonych z trybuny parlamentarnej, zainteresował się wskutek życzenia posłów bardzo gorąco i zwrócił się do Prezesa Rady Min. z prośbą o wyjaśnienie tego stanu rzeczy, sprzecznego z konstytucją.**

DELEGAT POLSKI NA POGRZEBIE JIRASKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 marca. (st) Na pogrzeb zmarłego pisarza czeskiego **Jiraska,** który odbędzie się w Pradze w niedzielę dnia 16 bm. jako przedstawiciel piśmiennictwa polskiego wyjechał **p. Ferdynand Ossendowski.**

ODCZYT O POLSCE.

Dunkierka, 15. marca. (PAT) Na zaproszenie miejscowego towarzystwa geograficznego **konsul polski w Lille dr. Brzeziński** wygłosił wykład o Polsce współczesnej i stosunkach polsko-francuskich. Drugą część wieczoru wypełnił **prof. uniwersytetu w Lille de Fontaine** odczytem o obliczu geograficznem Polski. Specjalne zainteresowanie wywołały szczegóły dotyczące rozbudowy portu w Gdyni.

SKUTKI AKCJI GANDHI'EGO.

Ahmedabad, 15. marca. (PAT) Gandhi wraz ze swoimi zwolennikami, przybył **do Wasmy.** W następstwie podjętej przez Gandhi'ego akcji, w kilku miejscowościach położonych na drodze pielgrzymki Gandhi'ego, **wyżsi funkcjonarjusze podali się do dymisji, mieszkańcy zaś oświadczyli, że nie zastąpią ich na opuszczonych stanowiskach.**

AUSTRJACKO - NIEMIECKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Wiedeń, 15 marca. (PAT). Delegacja austrjacka do przeprowadzenia rokowań handlowych z Niemcami **uda się jutro do Berlina.** Na czele delegacji stoi szef sekcji **dr. Wildner.** W Wiedniu oczekują zawarcia traktatu jeszcze przed **upływem tego miesiąca.**

Wobawie przed widmem głodu

PRASA NIEMIECKA O OGRANICZENIU KOLEKTYWIZACJI WSI SOWJECKIEJ.

Berlin, 15. marca. (PAT). Cała prasa niemiecka omawia pismo egzekutywy partji komunistycznej Związku sowjeckiego w sprawie **ograniczenia akcji kolektywizacji wsi sowjeckiej, oraz prześladowań religijnych**

Dzienniki wyrażają zgodnie przekonanie, że decyzja Sowjetów podyktowana jest **obawą przed zbliżającem się widmem głodu, grożącem Sowjetom.** Uchwała egzekutywy sowjeckiej wymuszona została **niebezpieczeństwem, zagrażającem zasiewom wiosennym, z powodu obecnej polityki kolektywizacji.** Nie pozostał również bez skutku **opór stawiany za rządowi morskiemu przez chłopów rosyjskich,** których nie potrafiły złamać nawet masowe rozstrzeliwania. Sowjetom — oświadczają dzienniki — chodzi o uniknięcie katastrofy **żywnościowej i przetrzymanie do najbliższych zbiorów.**

Rząd moskiewski obawia się pozatem, że obecny stan rzeczy w państwie sowietów, zmusi inne państwa **do zerwania stosunków gospodarczych i finansowych z Sowietami** i te, które dotychczas z innych względów spieszyły Sowietom z pomocą. W Moskwie, mimo to, iż wydano wojnę całemu światu burżuazyjnemu, zdają sobie sprawę, iż nastrój, wywołany przez politykę Sowietów, wpłynąć może ujemnie na politykę kredytową Sowietów. Prawdopodobnie wzgląd na kredyty zagraniczne zmusił Moskwę do **cofnięcia się z dotychczasowej drogi polityki antyreligijnej.** Władze sowieckie zmusił do tego względu przedewszystkiem **na kredyty anglosaskie,** gdzie wpływ kół religijnych jest tak silny, że dalsze stosowanie prześladowań musiałoby się odbić na stanowisku kół finansowych tych krajów.

Porozumienie polsko-niemieckie

WYWOŁA POSTĘP W GOSPODARCE EUROPEJSKIEJ.

Gdańsk, 15. marca. (PAT) Omawiając zakończenie rokowań handlowych polsko-niemieckich, „Danziger Volksstimme“ pisze:

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż **zakończenie wojny celnej polsko-niemieckiej** wywołać musi z politycznego punktu widzenia największe zadowolenie. Tak samo nie ulega wątpliwości, iż także w dziedzinie gospodarczej **porozumienie polsko-niemieckie wywoła postęp, w porównaniu do obecnego stanu w gospodarce europejskiej.** Traktat handlowy polsko-niemiecki jest wyjściem z niezdrowych stosunków na zdrowsze drogi.

W dalszym ciągu „Danziger Volksstimme“ zamieszcza wywiad z generalnym dyrektorem stoczni gdańskiej, **profesorem Noem,** który naogół odnosi się do traktatu handlowego polsko-niemieckiego z pewnym sceptycyzmem, uważając, iż **przemysł gdański znajdzie się w sytuacji znacznie trudniejszej, niż obecnie.**

TARDIEU PRZYBYŁ DO LONDYNU.

Londyn, 15 marca. (PAT). **Tardieu przybył dziś o godz. 18.35 do Londynu,** powitany entuzjastycznie przez tłum zebrany na dworcu.

GŁODÓWKA P. HANAU TRWA.

Paryż, 15. marca. (PAT) Pani Hanau w dalszym ciągu **odmawia przyjmowania pożywienia. Stan jej zdrowia jest poważny.**

Z sali koncertowej

Koncert pianisty Stefana Askenasego.

Lwów, 16 marca.

Idealnie piękny, z umiejętnością wykwintnego znawcy ułożony program i możliwie jak najlepsze, **na** wskróś artystyczne wykonanie — te decydujące o pierwszorzędnej jakości produkcji dwa czynniki splotły się w piątek 14 bm. w harmonijną całość, by zapewnić słuchaczom coś przerastającego przeciętne zadowolenie: sumę wrażeń, do których można zastosować najwyższe superlatywy. Program znakomitego pianisty Askenasego reprezentował trzy epoki i trzy style, zapowiadając wykonanie arcydzieł Mozarta, Chopina i Rachmaninowa. — Zwłaszcza wznowienie Mozartowskiego koncertu Es-dur zaskarbiło dzielnemu artyście — jak przypuszczam — wdzięczność naszego świata muzykalnego, co stwierdzam nie w zamiarze przyznania absolutnego na punkcie efektu koncertowego zwycięstwa dziełu klasycznemu, lecz z powodu, że w programach wybitnych wirtuozów co raz rzadziej pojawia się nazwisko nieśmiertelnego „słońca muzyki", mistrza na polu pogodnej a genjalnej pomysłowości, przeczystej harmonji i nigdy niezachwianej symetrji. Koncerty Mozarta wychodzą też z obiegu, po części dlatego, że stylowa ich interpretacja nastręcza wykonawcom nadzwyczajne trudności. Jednym z tych niewielu artystów, odznaczających się pogłębieniem gry, smakiem artystycznym i „koronkową", że tak powiem, finezją wykonania jest niezaprzeczenie Stefan Askenase. On grywa Mozarta con amore i z widocznym nakładem pietyzmu, a ułożone przez koncertanta dwie piękne i pomysłowe (do koncertu Es-dur) kadencje świadczą również o jego przejęciu się dziełami twórcy „Don Juana".

Odniesiony przez artyzm odtwórcy Askenasego — z współdziałaniem, notabene, prześlicznie wyrównanej techniki pasażowej — sukces w koncercie Es-dur liczy się, ze względu na charakter utworu obliczonego na znawców, podwójnie, więc zbytecznem byłoby dodać, że po tem „przełamaniu lodów" dalsze powodzenie, dzięki tak niezwykłym intelektualnym zaletom gry i popisom wirtuozowskiej, urągającej wszel kim trudnościom techniki, musiało postępować w formie ustawicznego crescenda, że poetycznie wyśpiewane w koncercie f-mol Chopina Larghetto oczarowało audytorjum, że olśniewająca w następnem Allegro - virace brawura koncertanta wywarła imponujące wrażenie, i że sukces na wielką skalę, par excellence koncertowy, dobiegł do zenitu w wspaniałym, tak nastrojowym a porywającym polotem pomysłowości i nagromadzeniem potężnych efektów zbiorowego brzmienia utworu S. Rachmaninowa (op. 18). Kompozycja o olbrzymim rozmachu pianistowskim i jeden z najokazalszych okazów literatury koncertowej, znalazła onegdaj mistrzowskiego interpretę i wywołała oklaski, świadczące o niekłamanym entuzjazmie naszych miłośników sztuki.

Z rzetelnem i serdecznem uznaniem wypada podnieść wybitne zasługi artystycznej batuty dyr. Józefa Lehrera, który stanął — jako kierownik wnikający subtelnie w charakter dzieł wykonanych onegdaj i zarazem w intencje solisty - koncertanta — pod każdym względem na wysokości swego trudnego zadania. Rutynie i artystycznym wysiłkom dyrygenta i sprawności dzielnej orkiestry teatru miejskiego zawdzięczało audytorjum niezamącone żadnym, chociażby najmniejszym konfliktem chwile zadowolenia i tak korzystny dla wszelkich tutti i akompanjamentów całokształt brzmienia.

Wywdzięczając się za liczne oklaski, dorzucił koncertant — po zbiorowej produkcji, szereg interpretacyj ze swego repertuaru Chopinowskiego. Udział publiczności pozostawiał niesłety cokolwiek do życzenia. Inaczej niezawodnie wyglądałaby sala koncertowa, gdyby członkowie orkiestry teatralnej grali na bałałajkach, albo gdyby Stefan Askenase był — murzynem...

Fr. Neuhauser.

CO MÓWI NEMO.

MOJE RYMY.

CZEMŻE SĄ MOJE RYMY?
SĄ JAK OBŁOKU CIEŃ.
SĄ JAK BŁĘKITNE DYMY
W JASNY SŁONECZNY DZIEŃ,
TRWAJĄ PRZEZ CHWILĘ JEDNĄ
MIJAJĄ, GINĄ, BLEDNĄ.

CZEMŻE SĄ MOJE MYŚLI?
JAKA W NICH SKRYTA TOŃ?
SĄ SŁOWEM, KTÓRE KREŚLI
NA BIAŁEJ ŚCIEŻCE DŁOŃ,
A WIATR WIOSENNY SADU
ROZWIEWA GO BEZ ŚLADU.

CZEMŻE SĄ MOJE PIEŚNI?
JAKA W NICH DRZEMIE MOC?
SNEM JENO, CO SIĘ PRZEŚNI
W UPALNĄ, CIEPŁĄ NOC
A KIEDY NOC ZAPUKA
SERCE GO NIE ODSZUKA.

LECZ MOŻE O WIECZORZE
GDY WIATR W KOMINIE DMIE
KTOŚ W BIAŁYM, CICHYM DWORZE
PRZECZYTA RYMY ME
I WIECZOROWĄ CHWILĄ
SAMOTNOŚĆ MU UMILĄ.

LECZ MOŻE KTOŚ DALEKO
WEŹMIE JE W DUSZĘ SWĄ,
POD SERCEM GO ZAPIEKĄ
NIEWYPŁAKANĄ ŁZĄ
I ZGINĄ W MARZEŃ GŁĘBI
JAK W CHMURACH SZNUR GOŁĘBI

HENRYK ZBIERZCHOWSKI

Ostatnie podrygi zimy

PŁUGI ŚNIEŻNE W ROBOCIE NA TORACH DYREKCJI STANISŁAWOWSKIEJ, RADOMSKIEJ I WILEŃSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 marca (st.) W związku ze śnieżycą Min. Komunikacji uruchomiło na torach kolejowych **pługi śnieżne,** które od dwóch dni pracują nad **uprzątnięciem śniegu na torach dyrekcji stanisławowskiej, radomskiej i wileńskiej.** W pobliżu Sokala w kierunku Lwowa stanęły odrazu **skutkiem zasp śnieżnych cztery pociągi osobowe.** Śnieg dochodzi tam **do 5 m. wysokości.** Pociągi stały w **szczerem polu przeszło 6 godzin.** W dyrekcji radomskiej na 5 rozmaitych odcinkach pracuje 20 pługów. Koło Stojanowa stanęły trzy pociągi towarowe. W dyrekcji wileńskiej śnieg dał się najwięcej we znaki na rozmaitych zakrętach dróg i w tych miejscach, gdzie góry graniczą z dolinami formowały się niemal 10 m. zaspy śnieżne. Pociągi stały tam w polu po pół doby. Niedaleko Brześcia utworzył się 12 m. wał. Pociągi stały 4 godziny. Koło Kowla ugrzęzły w zaspach 2 pociągi pasażerskie. Na wszystkich linjach zajętych jest przeszło 50 tys. pracowników kolejowych. Koszta wynagrodzenia tych robotników wynoszą do pół miljona zł.

Wykrycie nadużyć w handlu obligacjami państw.

Lwów, 16. marca.

(—) W ostatnich czasach powyrastały w naszem mieście, jak grzyby po deszczu **banczki i spółdzielnie kredytowe,** które zaopatrzywszy się w szumnie brzmiące firmy, trudnią się **sprzedażą obligacyj dolarowych i premjówek inwestycyjnych na raty.**

Władze policyjne dowiedziały się, że niektóre z tych firm **dopuszczają się nadużyć** o charakterze kryminalnym, popełniając oszustwa na rzecz Skarbu Państwa,

Wczoraj organa policyjne przy współudziale urzędników skarbowych **przeprowadziły rewizję w takim banku przy ul. Akademickiej 4.**

Rewizja ta dała **nieoczekiwane rezultaty,** a w wyniku przytrzymano dyrektora tej firmy **E. Myszkę** i pośrednika **Z. Brilla.**

Przytrzymani przyznali się do popełnienia nadużyć, poczem po spisaniu protokołów i zakwestjonowaniu materjału dowodowego, pozostawiono ich na wolnej stopie

—o—

PRASA WŁOSKA O STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH.

Rzym, 15. marca. (PAT) „Lavoro Fascista" drukuje korespondencję z Wiednia, **zatytułowaną „Po pięciu latach wojny celnej niemiecko-polskiej".** Autor opierając się na broszurze prezesa „Leviatana" **Wierzbickiego,** polemizuje z nim, twierdząc, że Wierzbicki nie docenia **czynnika politycznego w stosunkach niemiecko-polskich.** Polska, zdaniem autora korespondencji, **powinna** wyzyskać **ożiębienie stosunków niemiecko-sowieckich,** pójść na możliwe koncesje natury ekonomicznej, wzmacniając i konsolidując przyjazne stosunki z Niemcami, gdyż sprzyjać to będzie umocnieniu najbardziej zagrożonego frontu wschodniego.

—o—

OTWARCIE TARGÓW PRASKICH.

Praga, 15. marca. (PAT). Jutro zostaną tu otwarte 20-te wiosenne Targi Praskie. Targi połączone są z międzynarodowym kongresem techniki zdrowotnej i higjeny, w którym ze strony Polski wezmą udział: inż. **Zygmunt Rudolf, kierownik referatu sanitarnego w ministerstwie spraw** wewnętrznych, dr. **Zygmunt Bychowski, ławnik** Magistratu miasta Warszawy i dr. **Czesław Wroczyński,** naczelnik wydziału zdrowia publicznego w Magistracie m. Warszawy. W czasie obrad zjazdu inż. Rudolf wygłosi referat o rozwoju instytucji sanitarnych w Polsce.

Zjazd potrwa trzy dni.

—o—

DYSKONTA W PRYWATNYCH BANKACH LWOWSKICH NIE POTANIEJĄ.

Lwów, 15. marca. (AW) Dowiadujemy się, że zniżka dyskonta oficjalnego Banku Polskiego z **rozmaitych przyczyn ekonomicznych nie wpłynie na potanienie dyskonta w lwowskich bankach prywatnych.**

—o—

DEMONSTRACJE MŁOKOSÓW GDAŃSKICH.

Gdańsk, 15. marca. (PAT) Wczoraj późnym wieczorem odbyła się tu **demonstracja młodzieży nacjonalistycznej niemieckiej, celem zaprotestowania przeciwko przyjęciu przez Niemcy planu Younga.**

Manifestacje rozpoczęły się odczytaniem deklaracji. Następnie deklaracja protestuje przeciwko wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, przeciwko umowom w Locarno, planom Davesa i Younga, **a zwłaszcza przeciwko umowie likwidacyjnej z Polską, przyczem stwierdza, że młodzież niemiecka nie czuje się związana uchwałą parlamentu niemieckiego w sprawie planu Younga i umowy likwidacyjnej z Polską.** W demonstracji tej wzięło udział około 200 nacjonalistycznych młokosów.

—o—

ZJAZD STATYSTYKÓW MIEJSKICH RZECZYPOSPOLITEJ.

Łódź, 15. marca. (PAT) Dziś nastąpiło tu **otwarcie Zjazdu statystyków miejskich Rzeczypospolitej.** Zjazd zagaił prof. Limanowski. Przemówienia powitalne wygłosili: **Bronisław Ziemięcki,** prezydent m. Łodzi, prof. dr. **Wł. Biegeleisen,** oraz przedstawiciele wydziału statystycznego m. Łodzi **Herz i Joel.** Odczytano szereg depesz. Następnie Zjazd postanowił wysłać depeszę do prof. dr. **Buzka** i prof. **Krzywickiego** w uznaniu ich zasług na polu statystyki.

Z kolei **prof. Limanowski** wygłosił referat pod tytułem: „Postulaty wielkich miast wobec powszechnego spisu ludności".

—o—

Dziesiąty dzień procesu przemyskiego

Proso pietryckie i jego rola nieoczekiwana...

O czem p. Rylski nie powiedział w Złoczowie, a co sobie nagle przypomniał.

(TELEFONEM OD NASZEGO SPECJALNEGO SPRAWOZDAWCY.)

Przemyśl, 15. marca. (H. B.) Dzisiejszą rozprawę przedpołudniową wypełniło w znacznej mierze wygłoszenie orzeczenia **imieniem powołanych znawców przez prof. dra Sieradzkiego.** Na wstępie prof. dr. Sieradzki zaznaczył, że znawcy zapoznali się ze sprawą **na podstawie badań przez siebie poczynionych,** obecnie na rozprawie, przez badania poczynione już dawniej w dwóch fazach, oraz na podstawie przesłuchania świadków. W pierwszym rzędzie należy ustalić fakty, które są następujące: a) **stwierdzono ranę postrzałową w głowę, postrzał w czaszkę,** b) miejsce strzału: prawa skroń, wystrzału: lewa, c) z oględzin dziupli i na podstawie wywodów znawcy broni wynika, że kula, która przeszła przez głowę denatki, **utkwiła w dziupli, świadczy** to, że denatka była wtedy w pozycji siedzącej, względnie siadającej.

Orzeczenie prof dra Sieradzkiego.

Jaka była przyczyna śmierci: Sekcji zwłok w odpowiednim czasie nie przeprowadzono, tylko **dopiero w 3 tygodnie po śmierci,** a lekarze obejrzeli i zbadali tylko głowę i wydali orzeczenie o przyczynie śmierci. Przyjąć więc należy, że istotnie **przyczyną śmierci była rana postrzałowa.** Postrzał z pobliża poznajemy po szczegółach z naboju, a więc: opalenia, sadzy i z cząsteczek niespalonego prochu. Cechy te stają się wyraźniejsze im lufa jest bliżej ciała. Jeżeli broń jest przyłożona bezpośrednio do ciała, to wówczas **ładunek wchodzi pod skórę.** Z oględzin wynika, że strzał padł z bezpośredniej bliskości, albo lufa była przyłożona wprost do ciała. Śmierć po takim postrzale następuje bardzo szybko, względnie natychmiast.

Czy postrzał ten padł z ręki własnej, czy cudzej, to jest kwestja zasadnicza. O ile strzał był oddany z oddali, to wykluczamy, że z ręki własnej. Jak stwierdzono, **strzał jest z pobliża z prawej strony, więc jest do stępny dla ręki denatki. Te dwa fakty mogłyby przemawiać za samobójstwem. Mimo to nie jest wykluczone, że i w tym wypadku mogłoby być morderstwo.**

Przeciw samobójstwu natomiast przemawia **rzadkość tego rodzaju samobójstw u kobiet,** chociaż wojna ilość takich wypadków zwiększyła. Dziwnem wydaje się, dlaczego samobójstwo zostało popełnione w dziupli. Najważniejszą jednak sprawą **jest ułożenie zwłok denatki i jej rąk.** Statystycznie jest stwierdzonem, że po strzale broń wypada z rąk samobójcy. Nieraz znajdujemy broń w skurczonej ręce tak, że **ją wyjąć można tylko przy użyciu siły.** W momencie bowiem śmierci w mięśniach następuje skurcz kataleptyczny. Tutaj tego skurczu nie było. Ułożenie broni w ręku przemawia przeciw **samobójstwu.**

Morderstwo czy samobójstwo?

Reasumując prof. dr. Sieradzki stwierdza: **ręka powinna była wisieć,** broń ciężka w ręce, lekko zgięte palce robią wrażenie, że ktoś tę broń włożył już po śmierci, celem upozorowania samobójstwa.

Na tem prof. dr. Sieradzki zakończył swe orzeczenie, do którego przyłączyli się wszyscy inni znawcy.

Z kolei zadaje prokurator pytania prof. Sieradzkiemu.

Prok.: Czy po pierwszym strzale mogły paść słowa: „Jezus Marja?“

Dr. Sieradzki: Nie wykluczone.

Dr. Landau: Czy pan profesor ze stanowiska nauki może wykluczyć, jako rzecz niemożliwą taki układ rąk u samobójczyni?

Prof.: Wykluczyć nie można.

Zabiera głos Prokurator i prosi o odczytanie orzeczenia o samobójstwie, wydanego przez lekarzy sądowych ze Złoczowa, po pierwszych oględzinach w dniu 21 października 1927. Dr. Landau sprzeciwia się temu wnioskowi, a Trybunał po **naradzie postanowił wnioskowi Prokuratora odmówić.**

W tem miejscu Prokurator zwraca się do lekarza znawcy dra Tymrakiewicza z pytaniem, który przed daniem odpowiedzi wstaje. Zanim dr. Tymrakiewicz dał odpowiedź na postawione mu pytanie, zwraca się do niego obrońca dr. Landau ze słowami: **Panie konsyliarzu proszę siadać, bo stojąco przemawia się tylko do Trybunału“.** Uwaga ta wywołuje wzburzenie Prokuratora, który zawołał: „To niesłychane“ i w tej chwili zwraca się do prof. Sieradzkiego: **„Panie Profesorze, najserdeczniej pana przepraszam za to, że pan na moje pytania odpowiadał stojąco“,** a odwracając się do obrońcy mówi: **„Pan obrońca kompromituje sąd“. Wstaje dr. Landau:** „Proszę te słowa zaprotokołować, a ja wyciągnę z tego konsekwencje“.

W tem miejscu zabiera głos przewodniczący i wytyka obrońcy drowi Landauowi, **że bez jego zezwolenia zabrał głos,** a zwracając się do obu stron prosi **o utrzymanie powagi sądu.**

Prokurator do dra Tymrakiewicza: Panie Konsyljarzu, jakie były fakty i kto był informatorem panów znawców w dniu 26. października, przed wydaniem ich orzeczenia?

Dr. Tymrakiewicz: Jeszcze zanim oglądnęliśmy zwłoki, komendant Grydziuk powiedział nam, **że to jest samobójstwo,** poczem dodatkowo dr. Tymrakiewicz dodaje, że przy pierwszych oględzinach **nic nie wiedzieli o układzie rąk, ani też o tem, że rewolwer tkwił w ręce.** O tych wszystkich szczegółach dowiedzieli się dopiero na obecnej rozprawie.

Po kilku jeszcze pytaniach skierowanych do znawcy rusznikarza p. Sartoriego, **wyczerpaną została sprawa orzeczeń.**

Trybunału mówił siedząco. (Słowa te wywołują ogólną wesołość i przewodniczący wzywa audytorjum do spokoju pod groźbą wydalenia z sali).

Rewelacja.

Na tem incydent ten został zakończony i na wniosek dra Landaua Trybunał postanawia dodatkowo przesłuchać jeszcze świadka **Wasyla Kobziara z Pietrycz,** którego zeznania dodatkowe stanowią swego rodzaju **rewelację** i rzucają nowe światło w dotychczasowy przewód sądowy. Oczywista rzecz, że narazie póki te nowe rewelacje nie zostaną stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, **musi się je przyjąć z pewnemi zastrzeżeniami.**

Dr. Landau: Proszę nam jeszcze raz opisać, jak wyglądał deptak od werandy do parku, co było po lewej stronie, a co po prawej stronie?

Świadek Kobziar: Po lewej stronie deptaku były kwiaty i gazon, zaś z prawej strony tuż przy deptaku rosły najpierw róże, a dalej dwa lub trzy rzędy prosa, gęsto rosnącego, wysokiego na dwa i pół metra.

Proso to świadek Kobziar wraz z robotnikiem Długoszem na wiosnę 1927 r. sami siali, otrzymawszy nasienie od p. Rylskiego. Proso to pochodzi z Poznańskiego i jest to tzw. proso mandżurskie. Zasiane gęsto, rozrosło się i utworzyło rodzaj gaiku.

Dr. Landau: Czy przez tę ścianę prosa, z miejsca, gdzie siedział Rostocki można było widzieć kogoś przechodzącego przez deptak?

Świadek: Absolutnie nie, chyba, żeby ktoś się zbliżył do tego prosa i odchylił pęki.

Te nowe fakty po raz pierwszy dzisiaj na rozprawie **ujawnione, wywołują na sali wielkie wrażenie, gdyż osłabiają zeznania Rostockiego.** Prokurator zadaje temu świadkowi cały szereg pytań, zmierzających do obalenia tego twierdzenia, a w końcu **wnosi na przesłuchanie w tej sprawie Rostockiego i skonfrontowanie go z Kobziarem.** Poczem zwracając się do oskarżonego mówi: Panie Rylski, a dlaczego pan zaraz tego nie powiedział w oczy, jak on tu zeznawał?

Oskarż. Rylski: Bo ja po naradzie z obrońcą, postanowiłem doprowadzić zeznania Rostockiego do absurdu.

Dr. Landau: Ja Rostockiego trzy razy pytałem, co wtedy rosło z prawej strony, a Rostocki powiedział, że tylko róże i krzaczki bodiaków.

Prokurator: A dlaczego pan Rylski nie zeznał tego słuchany jako świadek w procesie w Złoczowie przeciwko Rostockiemu, oskarżonemu o fałszywe zeznania?

Rylski: Wtedy mi to na myśl nie przyszło.

Dwa testamenty.

Nastąpiło dalsze przesłuchanie świadków. Pierwsza zeznawała p. **Zofja z Hebanowskich Kłukowa,** żona przemysłowca, która podaje, że śp. Rylską poznała **na 4 lata przed jej powtórnem zamążpójściem.** Z denatką pozostawała w serdecznych stosunkach i stwierdza, że była to **kobieta szczera i otwarta,** ale była też nerwowa z powodu kłopotów materjalnych, które miała ze swym majątkiem. Razu pewnego wieczorem, gdy świadek był w mieszkaniu denatki, przy ul. Ochronek, zastała ją wysoce zdenerwowaną. Na pytanie, co jej jest, śp. Rylska powiedziała, że **pisała testament i nawet go pokazała.** Powiedziała, że testament ten schowa w domu, **zaś drugi egzemplarz w grobowcu matki.** Po jej powtórnem zamążpójściu świadek przestał się z nią widywać, a o śmierci świadek dowiedział się w dwa tygodnie po wypadku od jej służącej **Katarzyny Zarańskiej.** Na pytanie, czy świadek znając ją, uważa, że zdolna była popełnić samobójstwo, **świadek wyklucza, albowiem śp. Rylska była osobą religijną, zamożną i okazywała ochotę do życia.**

Bała się broni.

Następny świadek **kpt. Witold Welecki,** krewny denatki, charakteryzuje ją jako **osobę religijną, oszczędną, ale nie skąpą,** gdyż wiele ofiarowała na cele religijne. Broni się bała, gdyż świadek jako mały chłopak był raz u śp. Rylskiej na wakacjach i gdy chciał strzelać z dubeltówki **denatka odebrała mu ją i przestrzegała go przed bronią.** Świadek przypuszcza, że gdyby denatka już miała popełnić samobójstwo, to w każdym razie byłaby się nie strzelała, lecz raczej otruła lub utopiła. **O oskarżonym Rylskim wie tylko z opowiadania, że miał być awanturnikiem, brutalem.**

Dr. Landau: Czy pan się zgłosił do spadku?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Dr. Landau: Ja się odwołuję do Trybunału.

Prokurator: Proszę zwrócić uwagę panu obrońcy, że **odwołując się do** Trybunału mówił siedząco.

Obrońca czy świadek?

Dr. Landau: Wysokie Sądzie, ja muszę wyjaśnić stan faktyczny odnośnie do tego prosa. Oto gdy objąłem obronę, **natychmiast pojechałem do Pietrycz** i tam na miejscu sam za zezwoleniem radcy sędziego Metzgera.

przeprowadziłem dochodzenia i badania, a świadkowie przezemnie przesłuchani opisując mi wygląd parku, **powiedzieli o tem prosie.**

Dr. Peiper: Wysoki Trybunale, uważam to przemówienie pana obrońcy **za nielojalne i za niebyłe, albowiem pan obrońca miał wyjaśnić stan faktyczny, a nie zeznawać jak świadek.**

Prokurator: Przyłączam się do wywodu mecenasa Peipera i sprzeciwiam się również przemówieniu dra Landaua, gdyż uważam, że p. dr. Landau chcąc te rzeczy przedstawić Wysokiemu sądowi, **mógł się zgłosić jako świadek.** Wobec tego wnoszę na powołanie w charakterze świadków: **komendanta Grydziuka, Rostockiego, Czajkowską, Majewskiego i Kafluka,** oraz o zarządzenie, by **Grydziuk przed przesłuchaniem zrobił pomiary gazonu.**

Przewodniczący oświadcza, że Trybunał poweźmie **później decyzję** odnośnie do tych wniosków.

Dr. Landau replikuje na wywód mecenasa Peipera i Prokuratora, przyczem wygłosił tego rodzaju przemówienie, że **przewodniczący musiał go przywołać do porządku.**

Omyłka, czy z chęci oszustwa?

Następnie zeznaje świadek **Juljusz Telgye, lat 58, rządca dóbr.** Świadek ten w r. 1928 został przyjęty przez oskarżonego Rylskiego jako kasjer.

Przew.: Co panu wiadomo o malwersacjach popełnionych przez Rostockiego?

Świadek: W styczniu 1928 r. objąłem obowiązki agronoma u p. Rylskiego. Razu pewnego zauważyłem w liście płacy, że Rostocki jednej dziewczynie zapłacił **tylko za 3 dni, a w liście płacy uwidocznił, że za cztery dni.** Powiedziałem to p. Rylskiemu. Razu pewnego Rostocki powiedział mi, że nie może tego znieść, **aby mu ktoś patrzył na palce.**

Prok.: Czy pan jest pewny, że Rostocki to zrobił **z chęci oszustwa, czy też mogła być to pomyłka?**

Św.: Mogła to być pomyłka.

Wśród wielkiego zainteresowania na sali wchodzi świadek **adwokat dr. Mieczysław Szeliga,** którego nazwisko w tym procesie już wielokrotnie było wymienione.

Przew.: W jakim pozostaje pan związku z tą sprawą?

Świadek: Miałem dwukrotny związek z tą sprawą, a mianowicie w r. 1921 **za pośrednictwem p. Drzewieckiego poznałem p. Rylską, wówczas p. Jasińską,** która powierzyła mi do uporządkowania swoje sprawy majątkowe. Po jakimś czasie znowu zwróciła się do mnie z prośbą, bym jej przeprowadził **rozwód z p. Jasińskim** i przedłożyła mi deklarację p. Jasińskiego, wyrażającego swą zgodę. Sprawa ta ciągnęła się dłuższy czas, ale w końcu nie została załatwiona.

Testamentu niema

Przew.: Znając p. Jasińską przez dłuższy czas, czy mógłby pan określić jej charakter?

Świadek: Śp. Jasińska była osobą **energiczną, dobrze wychowaną, pobożną, w interesach zdecydowaną,** a nawet skąpą. Temperament miała porywczy, ale szybko się uspokajała. Po wyjściu za mąż za p. Rylskiego **straciłem z nią kontakt.** Sam bezpośrednio o współżyciu jej z Rylskim **nie miałem informacji,** tylko z opowiadań trzecich osób wiedziałem, że **było ono złe.** O śmierci jej dowiedziałem się przypadkiem od dra Ebersohna, który powiedział mi, że testamentu niema, gdyż **Rylski prosił ją przed śmiercią o wycofanie testamentu od Lekczyńskiego, który potem zniszczyła.**

Dnia 10. października 1927 zwróciła się do mnie **p. Dianniowa,** krew na śp. Rylskiej i powiedziała mi, że **śmierć Rylskiej jest bardzo tajemniczą i że ludzie mówią, że nie była ona naturalną.** Po kilku dniach zjechało się kilku krewnych zmarłej, którzy zwrócili się po informacje do p. Jasińskiego. Po zapoznaniu się z tą całą sprawą **wydało mi się dziwnem, że denatka, która była bardzo skrupulatną, przed swem samobójstwem nie pozostawiła żadnych śladów na piśmie, ani też testamentu.** W imieniu rodziny zrobiłem doniesienie do Prokuratrury przeciwko N. N. sprawcy, **celem zainteresowania tą zagadkową śmiercią władz sądowych.** Równocześnie wszczął postępowanie spadkowe p. Jasiński. **Przez jakiś czas było cicho, aż dopiero w zimie ub. r. zgłosiłem się do policji lwowskiej z prośbą o wywiadowcę, który** by tę całą sprawę na miejscu wybadał. Palecono mi prywatnego detektywa, **p. Janklewicza,** który kilkakrot nie wyjeżdżał na miejsce, przesłuchał szereg osób, a przesłuchana przez niego Zarańska dostarczyła wiele **materjału obciążającego.** W połowie lipca dowiedziałem się, że Jasiński pogodził się z Rylskim, w sprawie spadku. W listopadzie 1928 Rylski **dostał dekret dziedzictwa,** a ja imieniem innych spadkobierców **wniosłem przeciwko temu rekurs.**

Zeznania Wojny i Schorza we Lwowie.

W listopadzie przyszła znowu do mnie p. Dianniowa i zawiadomiła mnie, że przyjechał **jakiś żyd i chłop** z Pietrycz **i że mają bardzo ważne zeznania.** Na drugi dzień obu tych ludzi zastałem u pp. Satellów, gdzie **Wojna udzielił mi różnych informacji a Schorz je potwierdził.** W parę dni potem pojechałem do Złoczowa i byłem u **prok. Zakrzewskiego,** któremu to opowiedziałem. Na to prok. Zakrzewski oświadczył mi, że **te same historje opowiadał już Rostocki,** a ponieważ **nakłamał, dostaje akt oskarżenia.** Zdetonowałem się tem i udałem się do **adw. dra Hesla.** Po naradzie postanowiliśmy wyczekać na rozwiązanie sprawy Rostockiego. W pierwszych dniach marca 1929 zjawił się u mnie **Rostocki z listem p. Popławskiego z prośbą o obronę.** Z depozycyj jego zrozumiałem, że on widział z jednej strony to, co z drugiej strony widział Wojna. Ja mu nic nie mówiłem o tem, skierowałem go do adw. dr. Aleksandrowicza, ale postanowiłem Wojnę i Schorza jeszcze raz sprowadzić do Lwowa i **oficjalnie ich przesłuchać przez policję.** 19. marca przyjechał Wojna i Schorz i na moją interwencję zostali oni przesłuchani **przez kom. Jóźkowa w Wydziale Śledczym.** Protokoły tych zeznań zostały odesłane do sądu w Złoczowie. W maju był proces Rostockiego, który trwał dwa dni, a **ze sprawozdań prasy lwowskiej dowiedziała się o tem nadprokuratorja we Lwowie,** która sprawą tą zainteresowała się i po umorzeniu sprawy przeciwko Rostockiemu przez sąd w Złoczowie, **wydelegowała sąd przemyski do przeprowadzenia dochodzeń przeciwko Rylskiemu.** Rylski przeciwko delegacji sądu przemyskiego zgłosił rekurs.

Na tem św. mec. Szeliga zakończył swoje zeznanie.

Prok.: Czy pan namawiał może tych świadków do składania takich zeznań?

Św.: Wykluczone.

Prok.: A czy panu wiadomo, że **Zarańska miała być umysłowo chora?**

Św.: Jak się dowiedziałem, że o niej tak mówią, ponieważ potrzebna mi była do sprawy spadkowej, dałem **ją zbadać w Zakładzie kulparkowskim,** skąd otrzymałem świadectwo, że **jest obecnie umysłowo zdrowa.**

Prok.: Czy może ktoś nakłaniał p. mecenasa do tuszowania tej sprawy?

Próba zawarcia ugody.

Św.: Do tuszowania nic, ale razu pewnego telefonował do mnie **płk. Hubert,** który wyraził żal z powodu mojej pracy spadkowej **i zaproponował mi ugodę ze spadkobiercami.** Zażądałem wówczas kwoty 80 tys. dol., na co p. Hubert odpowiedział mi, że o tem niema mowy, a zarazem prosił, aby **uznać tę rozmowę za niebyłą, czego ja mu nieprzyrzekłem.**

Dr. Landau: Pan tu zeznał, że Rostocki zjawił się u pana z aktem oskarżenia, polecony przez Popławskiego, a **Rostocki zeznał pod przysięgą, że dostał od pana listownie wezwanie.**

Św.: Po raz pierwszy zgłosił się u mnie z polecenia p. Popławskiego, a drugi raz wzywałem go listownie.

Dr. L.: Czy wtedy, gdy po raz pierwszy w listopadzie zgłosili się do pana Wojna i Schorz czy powiedzieli, co ich skłoniło do składania zeznań?

Św.: Ja się ich pytałem, dlaczego tak się spóźnili, na co mi odpowiedzieli, że **się Rylskiego bali i w dalszym ciągu jeszcze się boją.**

Dr. L.: Czy wtedy kiedy Wojna był u pana i wszystko już opowiedział, czy wspomniał panu również o tem, **że był u niego Rostocki i podzielił się z nim swojemi wiadomościami?**

Św.: Nie przypominam sobie.

Dr. L.: Z jakich funduszów był opłacany obrońca Rostockiego w procesie złoczowskim adw. dr. Aleksandrowicz?

Św.: Z pieniędzy zebranych częściowo od spadkobierców.

Podczas zadawania pytań świadkowi przez obrońcę dra Landaua doszło kilkakrotnie do **ostrej kontrowersji między obrońcą a świadkiem mec. Szeligą, tak, że przewodniczący zmuszony był interwenjować.**

Na tem rozprawę przerwano do poniedziałku.

——o——

Zebranie Centralnego Związku kupców i przemysłowców.

Lwów, 16 marca.

W środę, 12 bm. odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców w własnym lokalu.

Imieniem ustępującego Zarządu przemówił długoletni prezes Związku, architekt **Michał Ulam,** wiceprezes Izby Przemysłowo - handlowej, oddając przedewszystkiem hołd pamięci zmarłych członków, co liczni zebrani uczcili przez powstanie.

Następnie w dłuższym wywodzie wyliczył prezes Ulam cały szereg przeprowadzonych czynności, a zwłaszcza rezultaty zabiegów i interwencyj u władz na korzyść członków Związku, jakoteż całego kupiectwa.

Po sprawozdaniu kasowem skarbnika p. Frischlinga, zebrani na wniosek członka Komisji rewizyjnej p. Henryka Rappaporta, wyrazili przez aklamację uznanie i absolutorjum ustępującemu **Prezydjum i Zarządowi.**

Po ożywionej dyskusji przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, który dał następujący wynik:

Na okres 3 letni zostało wybrane jednogłośnie Prezydjum w następującym składzie:

Prezes: Architekt Michał Ulam, wiceprezesi: Oswald Rappaport, Lipa Schutzmann, Józef Pineles. Na okres 2 letni: Wydziałowi: Sami Atlas, Arnold Bardach, Jakób Bardach, Marek Bieler, Józef Busgang, Karol Frischling Michał Hackel, Ignacy Hübel, Bernard Kohn, Henryk Kreuter, Józef Kurzrock, Samuel Margulies, Zygmunt Pordes, Leon Propst, Henryk Rappaport, Jerzy Reiss, Aleksander Scheininger, Maks Schiffmann, Szymon Ulam, Zygmunt Wolf. — Na okres 3 letni: Do Komisji rewizyjnej weszli: Dawid Münzer, Joachim Thorn i Bernard Koller.

——o——

MIMOCHODEM.

Biblijny konduktor.

Lwów, 16. marca.

Hilary mówił:

— Jest we Lwowie godny szacunku oryginał, przez dziwne przeoczenie pomijany stale w tych fejletonach, jakie od czasu do czasu prasa nasza poświęca szczególnym typom ulicy. Zauważyłem go już dawno, ale osobiście poznałem dopiero wczoraj. Człowiek ów, najwyraźniej natchniony apostolstwem, trudni się sprzedażą biletów tramwajowych, czyli jest konduktorem. Poznać go łatwo po czerstwym wyglądzie i wspaniałych, barszczowych wąsach. Wobec większej liczby osób przeważnie niczem nie zdradza swych objawień, natomiast znalazłszy się razem z samotnym pasażerem, nawiązuje rozmowę. Tak było i ze mną. Jechaliśmy na tylnym pomoście, gdy wsiadło jakieś biedactwo kuse od dołu i góry. Mój konduktor zmierzył ją okiem, strzelającem wzgardą. Potem nachylił się do mnie i rzekł tonem zwierzenia:



— Mówi Pismo: „Szpetna jest rzecz niewieście strzyc się albo golić“.

Odparłem z westchnieniem:

— Taka moda krótka.

On się oburzył.

— Głupstwem i szaleństwem jest moda. Albowiem powiedziano u Salomona: „Niewiasta piękna a głupia jest jako kolce złote w pysku świni“. Ale przyjdzie dzień rachunku i zapłaty!

— Sądzi pan?

— Czy ja sądzę? Ja jestem człowiek ciemny, ale napisano u Izajasza: „I będzie miasto wonnych rzeczy smród, miasto pasa rozpasanie, a miasto utrefionych włosów łysina, a miasto szerokiej szaty opasanie worem, a miasto piękności ogorzelina“.

Uczułem, jak przenikają mię ciarki.

— Panie, ja mam żonę, która też czasem trefi włosy. Jeśli jej tego zabronię, nie da mi spokoju.

Na to rzekł mój konduktor z przekonaniem:

— Napisano u proroka: „Żona swarliwa jest jako ustawiczne kapanie przez dach“.

— Więc uważa pan, że kobiety nasze zostaną potępione?

— Mówi Pismo: „Zbawiona będzie przez rodzenie dziatek“.

Postanowiłem zmienić temat. Wskazując na ulice, pokryte topiącym się śniegiem, zauważyłem:

— Kiepską mamy pogodę. Ale powiada instytut meteorologiczny, że to przejdzie.

Uśmiechnął się ponuro.

— Co człowiek wie o tem! Czy pan wie, co to jest atmosfera?

— Jestem bardzo ciekaw.

— To Belzebub. Po straceniu aniołów zamknięci zostali jako powietrze. Mówi Pismo: „Anioły, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego, ale opuścili mieszkanie swoje, na sąd dnia wielkiego związkami ostatecznemi pod chmurą zachował“.

Byłem nieco zdziwiony tą rewelacją.

— W takim razie dzięki Belzebubowi żyjemy. Bez niego podusilibyśmy się.

— Prawda. I gdy w dzień ostateczny starty zostanie czart ze swą mocą, poginiemy wszyscy, aby znów ożyć.

— A prędko to będzie?

— Niedługo. Albowiem już przyszło to, o czem mówi objawienie: „Nie przyjdzie ów dzień, ażby pierwej przyszło odstąpienie i byłby objawiony człowiek on grzechu, on syn zatracenia“.

— To, co pan mówi, jest przykre. Koniec świata, co?

— Tak. „Albowiem zatrąbi, a umarli wzbudzeni będą“.

Ponieważ równocześnie tramwaj miał ruszyć z przystanku i mój konduktor też zatrąbił, uśmiechnąłem się mimowoli. Za ten nietakt spotkało mię piorunujące spojrzenie i taki werset:

— „W ostateczny czas będą naśmiewcy, chodzący podług swoich bezbożnych pożądliwości“.

Słowa te były niestety zakończeniem tej interesującej rozmowy.

Spólniczka p. Marguliesa.

CODZIENNIE WYKRADAŁA MU Z KIESZENI PIENIĄDZE.

Lwów, 16 marca.

(?) Anna **Petruk,** licząca lat 22, służąca zajęta była ostatnio u Arona **Marguliesa,** przy ul. Legjonów 5. Petruk **systematycznie okradała swego chlebodawcę, wyrządzając mu szkodę na 115 zł. i 10 dolarów, prócz tego wyniosła mu także całą biżuterję.** Kradzieży tych dopuszczała się systematycznie i Margulies chcąc się przekonać, czy naprawdę służąca jego wykrada mu gotówkę, **poznaczył banknoty i schował je do kieszeni marynarki.** Nazajutrz zauważył, że **brak mu 50 zł.** Upewniwszy się zatem, że Petruk kradnie, zawiadomił o wszystkiem policję. Przesłuchana na policji **Petruk zeznała, że część pieniędzy pożyczyła niejakiemu Stanisławowi Sabajowi, człowiekowi żonatemu, któremu się przedstawiła jako inkasentka wielkiej firmy we Lwowie.** Ponadto podarowała mu jeden ze skradzionych zegarków. Drugi zegarek ofiarowała swej koleżance po fachu niejakiej **Annie Poznańskiej,** zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 28, która zegarek ten zastawiła za 15 zł. Wogóle Petruk wszystkim swoim znajomym opowiadała, że **dostała większy spadek, z pieniądzmi się obecnie nie liczy i szuka tylko sposobności, by jak najprędzej wyjść za mąż.** Policja idąc za wskazówkami złodziejki odebrała obydwa zegarki, skradzionej gotówki jednak nie można było odebrać, gdyż Petruk roztrwoniła ją na stroje i libacje.

Wczoraj stanęła przed radcą Szulisławskim, który **skazał ją na 8 miesięcy więzienia.** Zasądzona wyroku nie przyjęła, również prokurator wniósł odwołanie z powodu niskiego wymiaru kary.

Sprzeniewierzenie w Urzędzie wodnym

EPILOG ROZEGRAŁ SIĘ W SĄDZIE KARNYM.

Lwów, 16 marca.

(?) Wasyl **Czarny,** liczący lat 26, robotnik zamieszkały na Zniesieniu, pracował w Państwowym Urzędzie wodnym. Korzystając z zaufania, jakiem obdarzali go przełożeni **fałszował listy przewozowe, a nadwyżkę w kwocie 310 zł. sprzeniewierzył.** Po wykryciu oszustwa, Państw. Urząd wodny zawiadomił policję, która **poleciła Czarnemu stawić się w Komisarjacie na Zniesieniu.** Dnia 18 lutego br., kiedy Czarny w asystencji posterunkowego przybył do komisarjatu, **wyciągnął nagle brauning i strzelił do siebie w zamiarze samobójczym.** Na szczęście wskutek zdenerwowania **strzał nie był śmiertelny, tylko kula lekko zraniła Czarnego w rękę.** Nazajutrz przesłuchany powtórnie na policji zeznał, że **do sprzeniewierzenia tego namówił go przyjaciel jego Józef Kowalski i wraz z nim sprzeniewierzoną kwotę przepuścił na wódkę i papierosy.**

Wczoraj obaj wymienieni stanęli przed Trybunałem, któremu przewodniczył radca Szulisławski. Czarny został skazany na **dwa miesiące więzienia, a Kowalskiego uwolniono od winy i kary.**

Sensacyjne aresztowanie w Złoczowie.

JEDEN ZE SPRAWCÓW WŁAMANIA DO URZĘDU POCZTOWEGO II. WE LWOWIE ZOSTAŁ UJĘTY.

(Od naszego korespondenta.)

Złoczów, 15. marca.

(K) **W związku z olbrzymią kradzieżą znaczków pocztowych w urzędzie pocztowym Lwów II dowiaduję się, że policja złoczowska po żmudnych kilkudniowych obserwacjach trafik złoczowskich, pierwsza wpadła na trop włamywaczy i dziś przedpołudniem jednego z głównych sprawców kradzieży aresztowała. Aresztowany, którego nazwiska ze względu na toczące się śledztwo, podać nie możemy, przyznał się do kradzieży znaczków i wskazał wspólników, którzy w międzyczasie, gdy telefonuję, mają zostać aresztowani. Urząd śledczy we Lwowie telefonicznie o tem zawiadomiony, delegował jednego z komisarzy, który przybył do Złoczowa i z policją tutejszą prowadzi energiczne dochodzenia.**

NADESŁANE.

Tragiczny los gwiazdy filmowej.

BLASKI I NĘDZE ŻYCIA MABEL NORMAND.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 16 marca.

(=) Mabel Normand, piękna i utalentowana artystka filmowa, która w swoim czasie uwikłana była w aferę

krwawej śmierci

magnata filmowego Taylora, zmarła obecnie na suchoty, licząc zaledwie lat 26.

Mabel Normand uchodziła za jedną z najbardziej wszechstronnych artystek w tym czasie, w którym znaczenie Hollywoodu **doszło do szczytu.** Nazywano ją w kołach filmowych

amerykańską Henny Porten

i sławiono jej talent zarówno **w rolach dramatycznych, jak pełnych niefrasobliwego humoru.** Ale jeśli podziwiano ją i uwielbiano — długo była ulubioną gwiazdą — to rzucono się na nią zajadle, gdy zrodziło się przypuszczenie, że była ona **winną lub współwinną śmierci Taylora.**

Taylor, którego przeszłość jak się później okazało, wcale nie była nieskazitelna, został pewnego dnia znaleziony przy swojem biurku z

przestrzeloną skronią.

Podejrzenie padło na **piękną Mabel,** która miała klucz do willi Taylora i często go odwiedzała. Ostatecznie jednak nie można jej było dowieść tej zbrodni i **sprawa została umorzona,** a **zbrodniarza nie wykryto.** Mimo to jednak opinja zwróciła się przeciwko artystce i diva filmowa musiała **zrezygnować z dalszej karjery.** Dalsze koleje jej życia były

bardzo nieszczęśliwa.



Walczyła ona ciężko z losem, aż wreszcie nabawiła się gruźlicy i **przedwcześnie zmarła...**

Przed śmiercią doznała jeszcze tej satysfakcji, że dobre jej imię doznało zupełnie

rehabilitacji.

Oto policja zdołała niedawno odkryć mordercę w pewnym opryszku, który z magnatem filmowym miał **stare porachunki do załatwienia...**

Tragiczna śmierć nieszczęśliwej artystki **rozeszła się w Ameryce szerokiem echem.**

Ze sportu.

Program dzisiejszy.

Lwów, 16. marca.

Dzisiejszy program przedstawia się jak na początek sezonu **wcale obficie.** Obok piłkarzy, którzy ruszają w pole w większej **„gromadzie“**, również i lekkoatleci **nie pozostaną w tyle.** Uzupełnieniem sportowej niedzieli będzie wreszcie **mecz bokserski.**

Idźmy jednak po kolei. Za stryjską rogatką **rej wodzą naturalnie futbaliści.** Zawody **Czarnych z Ukrainą,** zaczynające się o **11-tej** zwabić powinny **sporo ciekawych,** gdyż zapowiadają się one **wcale interesująco.** U progu sezonu decyduje raczej **kondycja fizyczna,** niż inne walory, a pod tym względem Ukraina **nie musi ustępywać Czarnym.** Znając pozatem ambicję **„niebiesko-żółtych“** liczyć się należy **z żywą, emocjonującą grą.**

Pogoń kontynuuje niejako swój **treningowy program.** Po Świtezi przeciwnikiem jej będzie **najsilniejszy zespół B-klasowy „Biały Orzeł“.** (Początek zawodów na boisku Pogoni 11.30). Pogoń wystąpi tym razem w **pełnym składzie,** nie omieszka jednak zapewne **skorzystać ze sposobności i wypróbować młodszych graczy.** Ze swej strony radzilibyśmy spróbować wreszcie **Kucharskiego** na obronie, a **Maurera** przedyrygować znów na **prawe skrzydło.** Eksperymenty w rodzaju **Wańczycki na prawem skrzydle,** nie mają **żadnej wartości ani celu.**

Przegląd narybku umożliwi zresztą **wstępne spotkanie Pogoń IB-Sokół drugi,** które odbędzie się **już o 10-tej.**

Hasmonea doszła również do **przekonania,** że dłuższa przerwa **mogłaby się odbić nieprzyjemnie na starcie mistrzowskim.** Białoniebiescy zdecydowali się zatem **wyjść na bosko.** Przeciwnikiem ich będzie **Metal** (11.30 Krzywczyce), który temsamem rozszerzy krąg **pracowitych piłkarzy.**

Lekkoatleci przeprowadzają **programowe biegi na przełaj,** przeważnie w własnym klubowym gronie.

Wielu widzów zwabi zapewne też **mecz hokserski Pogoń-Kl. Zb. Cyganiewicza,** który odbędzie się o 11-tej przedpoł. w sali przy ul. **Kurkowej 23 a.**

*

PRZYKRY FIGIEL CHOCHLIKA DRUKARSKIEGO.

We wczorajszym numerze „Wiadomości sportowych“ spłatał nam chochlik drukarski **nader przykrego figla.** W artykule „Mistrzostwa klasy A“ ukazało się następujące paradoksalne zdanie: „Zarówno drużyny prowincjonalne jak i **umarły** lwowski zespół Świteź...“ Zdanie to w tej stylizacji **niema naturalnie najmniejszego sensu,** gdyż „Świteź“ nasza **nie tylko nie umarła ale rozwija się bardzo dobrze i ma wszelkie widoki chować się nam jeszcze długo i zdrowo.** Skrypt oryginalny brzmiał: „... **czwarty** zespół lwowski...“

Chochlik był zatem tym razem nietyle figlarnym ile raczej złośliwym i sprawił **Świtezi zrozumiałą przykrość,** za którą przepraszamy. Wśród ludu **utrzymuje się wiara,** że kogo fama za życia ogłosi **przypadkiem umarłym,** ten zwykle **żyje bardzo długo i pomyślnie.** Mniejmy nadzieję, że wierzenie **to się i tym razem sprawdzi.**



Ubiegły tydzień giełdowy.

Lwów, 16. marca.

W okresie sprawozdawczym dominował popyt **za akcjami Banku Polskiego** i **za listami zastawnymi.** Wobec 7% stopy bankowej, względnie 8% od lombardu, kurs naszych listów zastawnych jest jeszcze zawsze za niski, to też spekulacja przez cały tydzień kupowała listy zastawne po kursach zwyżkowych. Pożądana ta zwyżka utrzyma się jednak niedługo, jeżeli nie podąży za spekulacją publiczność, tj. sfery oszczędzające i lokujące. Niestety, te ostatnie zupełnie się nie interesują giełdą i wolą gotówkę lokować przejściowo w bankach i kasach oszczędności, boją się bowiem reakcji na giełdzie i niemożności szybkiego likwidowania zapasów w listach. **Akcje Jaworzna** płacono i chętnie kupowano po 17 zł. Walne Zgromadzenie, które tego roku wyjątkowo się odbędzie we Lwowie 17. bm., prawdopodobnie uchwali dywidendę w kwocie 2 zł. (roku zeszłego dywidenda wynosiła 1 zł. 50 gr.).

*

Posiedzenie Komisji Komunikacyjnej Izby Przemysłowo - handlowej we Lwowie, które odbyło się dnia 13 bm. pod przewodnictwem r. Kieslera, poświęcone było omówieniu projektu Ministerstwa Komunikacji wprowadzenia przewozu przesyłek drobnicowych w skrzyniach, należących do kolei. Na podstawie referatu ref. dra Bluma, Komisja po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział wiceprezes M. Ulam, rr. Kiesler, Schayer, Frankel, Sz. Ulam i wicedyrektor dr. Jasiński, uchwaliła wyrazić opinję, że wprowadzenia tej inowacji w obecnej chwili nie można uważać za celowe i wskazane, a to ze względów gospodarczych, budżetowych i technicznych. Następnie Komisja na podstawie referatu wicedyrektora dra Jasińskiego rozpatrywała szereg wniosków w sprawach taryfowych.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 17. III. 1930.

A. GRUNEWALD.

Metryka urodzenia.

Pani Agata miała 40 lat. O tem wiedziała tylko jednak jej metryka urodzenia. Paszport wskazywał 36 — takie małe fałszerstwa u pięknych kobiet są dopuszczalne. Jej mąż uważał, że ma ona 32, ponieważ wierzył wszystkiemu, co mówiła. W dzień wyglądała zaledwie na 28, po obiedzie na 27, a wieczorem nikt nie dałby jej więcej, niż 26 lat.

Pani Agata była wzorem modnej sylwetki. Prowadziła ściśle djetyczne życie według zasady: „nie jedz wiele i zachowaj linję“.

Każdego lata była pacjentką słynnego lekarza w Karlsbadzie, przeprowadzającego skutecznie kurację odtłuszczającą. Z fanatyczną pilnością odwiedzała dwa razy w tygodniu rosyjskie łaźnie parowe. Podczas śniadania, obiadu i kolacji na jej stole stała mała, srebrna waga, na której odmierzany był każdy kąsek przed włożeniem go do karminowych usteczek. Znała się na witaminach lepiej od niejednego doktora. Codziennie przychodził do niej masażysta, by wyciągnąć z niej jeden zbyteczny gram, który przybrała na wadze poprzedniego dnia.

Ponieważ poza tem codziennie rano ćwiczyła w biegach, przed obiadem robiła gimnastykę, a na kolację nigdy nie jadała więcej, aniżeli pół jajka, miała sylwetkę, jakiej pozazdrościć jej mogły wszystkie kobiety świata. Mąż obserwując codziennie jej głodową kurację, próbował jej to wyperswadować. Ale musimy popełnić pewną niedyskrecję. Pani Agata miała kochanka, w którym nadto durzyła się jej powabnie. I gdy kochanek mówił jej: „Jaką ty masz piękną linję pleców Agato“, wystarczało jej to w zupełności, by heroicznym wysiłkiem kontynuować w dalszym ciągu swą metodę.

Należy wyjaśnić, że pani Agata szalenie lubiła to wszystko, czego musiała sobie odmawiać. Cierpiała niewymownie, widząc, jak jej mąż zajada spokojnie słodycze. Ale jej poświęcenie było sowicie wynagradzane. Gdy zjawiała się w salonie, wyglądała przy innych damach, jak pierwszorzędny manekin, żywcem wycięty z żurnala mód. Wszystkie zakłady krawieckie ubiegały się o to, by została ich klijentką. A kochanek jej spoglądał na nią wzrokiem pełnym podziwu, za który oddałaby wszystko i dla którego zdolna była do jeszcze większych poświęceń.

Ale im surowiej przestrzegała wszystkich zasad djety, tem bardziej pragnęła najeść się do syta. Jej nerwy tęskniły do śmietany, masła i czekolady, a ona ograniczała się do wody, cytryny i jednej ósmej cząstki banana.

Ktoby się jednak spodziewał takiego rozwiązania?

Pewnego dnia pani Agata siedziała wraz z mężem w pierwszorzędnej restauracji na Drugiej Alei. Poprzedniego dnia miała wyjechać na sporty zimowe, ale w ostatniej chwili zaszła pewna zmiana w jej postanowieniu i oto w towarzystwie męża i znajomych udała się do restauracji. Wzrok jej tęsknie zwracał się ku półmiskom stojącym na stole, ku smacznym mięsiwom, szparagom w kremie, sałacie na oliwie, kartofelkom na maśle, kompotom i innym potrawom, pochłanianym przez towarzyszące jej osoby. A równocześnie spoglądała z coraz bardziej wzrastającem uczuciem niechęci na stojącą przed nią limoniadę bez cukru. Lecz przypomniała sobie swego ukochanego i natychmiast odwracała głowę od tych wszystkich smakołyków, popijając smętnie limoniadę.

Nagle otworzyły się drzwi wejściowe. Do restauracji wkroczył młody, bardzo elegancki człowiek. Doskonale zbudowany, nieposzlakowanie ubrany, zwracał na siebie powszechną uwagę. A przy jego boku kroczyła zachwycająca blondynka, młodziutka, dwudziestoletnia, niezwykle smukła, naturalną smukłością młodości.

Spojrzał w kierunku stolika, przy którym siedziała pani Agata i zmieszał się. Lecz wnet, z wytwornością światowca opanował się i poszedł dalej, zajmując miejsce na samym końcu sali i siadając tyłem, by uniknąć wzroku pani Agaty. Był to bowiem nikt inny, tylko... jej kochanek.

Stosunek ich był zachowany w ścisłej tajemnicy. Nikt tedy nie zauważył lekkiego zmieszania młodego człowieka. Nikt nie zauważył, jak pani Agata zbladła, gdyż była bardzo silnie uszminkowana.

— Oto sekretarz generalny banku, Sendheim — rzekł jeden z obecnych przy stoliku — wraz ze swą kochanką, młodą artystką Lirą Mirą. Żyją z sobą już od roku. Szczęśliwiec. Ale ona go musi drogo kosztować.

Pani Agata czuła, że traci przytomność. Opanowała się jedynie wysiłkiem woli. Była dobrze ułożona, uśmiechnęła się nawet, choć ciemne płatki wirowały jej przed oczyma.

— Co pan mówi — rzekła — ten pan i Lira Mira?

— Tak, przecież to jest tajemnicą poliszynela.

Spojrzała na Lirę Mirę. Ujrzała jak młoda artystka jadła swobodnie wszystko. Tak, gdy się ma dwadzieścia lat... Wzięła puderniczkę. W małem lusterczku ujrzała swą piękną, lecz nie pierwszej młodości twarz. Nagle przypomniała sobie swą metrykę urodzenia. Później wspominała o ostatnich latach swego życia, o latach męki i poświęcenia dla utrzymania modnej linji. Przypomniała sobie wszystko, co uczyniła dla niego... Rzuciła spojrzenie w jego stronę. Ujrzała impertynencki wzrok. I nagle, jak gdyby powzięła ważne postanowienie:

— Kelner, kartę!

— Proszę uprzejmie! Może kawałek chleba Grahama...

— Nie. Coś bardziej realnego. Wątróbkę gęsią z truflami, później filet de boeuf z pommes frites, pudding z ryżu, oblany czekoladą i śmietaną i szklankę szampana, szklankę szampana...

Mąż spojrzał na nią przestraszony.

— Agato!... Co się stało?...

— Nic, kochanie. Byłam wczoraj u lekarza, który powiedział mi, że czasem miast lustra, trzeba zaglądnąć również...

Nie dokończyła zdania. Z niecierpliwością powstrzymywaną przez dziesięć lat rzuciła się na podane do stołu jedzenie. I nie dokończyła nigdy tego zdania, które miało brzmieć: ... również do metryki urodzenia...“

Tłum. C. S.

KRONIKA

16 MARCA Niedziela Lubina M.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Niedziela, 16. marca o godz. 12-tej „Uroczysta Akademja Korp. Kadetów“.

Niedziela, 16. o godz. 3.30 „Księżniczka Chicago“ — ceny zniżone.

Niedziela, 16. marca o godz. 7.30 — „Skowronek“ — zniżki ważne.

Poniedziałek, 17. marca o g. 7.30 w. „Baron cygański“.

Wtorek, 18. marca o godz. 7.30 wiecz. „Pajace“ i „Szecherezada“ (balet), gośc. wyst. Manna — zniżki ważne.

TEATR MAŁY:

Niedziela, 16. marca o godz. 3.30 — „Sprawa Jakubowskiego“ — ceny zniżone.

Niedziela 16. marca o godz. 7.30 — „Sprawa Jakubowskiego“.

Poniedziałek, 17. marca o g. 7.30 w. „Sprawa Jakubowskiego“ — tani dzień, ceny zniżone.

Wtorek, 18. marca o godz. 7.30 wiecz. „Sprawa Jakubowskiego“ — tani dzień, ceny zniżone.

*

REPERTUAR TEATRU REWJI „GONG“.

Niedziela „Tu znajdziesz męża“ o 7.30 i 9.30. Ceny zniżkowe.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Romans Współczesnej Panny“ z Colleen Moore — film dźwiękowy

CASINO: „Manolescu“.

CHIMERA: „Gra Namiętności“.

COLOSSEUM: „Pat i Patachon jako chłopcy do rzeczy“.

FATAMORGANA: „Miłość i łzy Szopena“.

GRAŻYNA: „Ramona“.

KOPERNIK: „Szukam męża“ i „Wesoły wdowiec“.

LEW: „Kult ciała“.

LUNA: „Znak Zorry“

OAZA: „Złodziej z Bagdadu“.

MARYSIENKA: „Szukam męża“ i „Wesoły wdowiec“.

PALACE: „Melodja serc“. Film dźwiękowy.

PAN: „Czterech Djabłów“.

PASAŻ: „Ostatnie przygody Tarzana“.

POLONJA: „Ojcze“.

PROMIEŃ: „Białe Noce“.

STYLOWY: „Pomszczona obelga“.

UCIECHA: „Marynarz słodkich wód“ „Złota Ferma“.

Wiadomości teatralne.

Pierwszy występ Ignacego Manna, znakomitego tenora scen zagranicznych odbędzie się w Teatrze Wielkim we wtorek 18. bm. w popisowej jego roli w „Pajacach“. Jako dopełnienie tego atrakcyjnego wieczoru dany będzie piękny balet „Scheherezada“ z muzyką Rimskiego-Korsakowa, z p. Dobiecką primabaleriną Opery Królewskiej w Bukareszcie i z p. Romanowskim, baletmistrzem tejże Opery w rolach głównych.

Sensacyjna premiera ze względu na aktualną treść, związaną ściśle z przeżyciami wojennemi naszego miasta, będzie sztuka M. Szukiewicza „Na przełomie“, która daną będzie w dniu 19. bm. na uroczysty obchód Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego i która powinna zapełnić po brzegi salę Teatru Wielkiego publicznością, która będzie chciała odnowić wrażenia niedawnych czasów, zobaczyć na scenie dobrze znane jej osobistości pp. Prezydenta Rutowskiego, Białyni-Chołodeckiego, Włodzimirskiego, Teopfera, Matwijowa, Sopoha, Diamanda, dr. Ziona, Baczyńskiego, Czołowskiego, Mischla, Kociube i innych zakładników z roku 1914-15, oraz niedawnych, a tak drogich nam śp. Pułkownika Tatar-Trześniowskiego, Mączyńskiego, Borutę-Spiechowicza, De Lawouos i tylu inych. Wszystko to na tle panoramy Lwowa przygotowywanej przez p. Balka.

*

Program Kasyna i Koła lit. art. na bieżący tydzień: W czwartek 20. bm. Turniej poetycki. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna i Koła lit. art.

Echa bankietu w Mostach Wielkich.

UCHWAŁA ZWIĄZKU SYNDYKATÓW DZIENNIKARZY.

Lwów, 16. marca.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich podał do wiadomości wszystkich redakcyj **treść rezolucji, uchwalonej w sprawie pułk. Jagrym-Maleszewskiego przez zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich** w dniu 23. lutego 1930 r. Rezolucja ta brzmi:

„Zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich na posiedzeniu odbytem w Warszawie w dniu 23. lutego 1930 roku, zapoznawszy się z przeprowadzonemi przez Syndykat Warszawski **szczegółowemi dochodzeniami w sprawie zajścia podczas bankietu w Mostach Wielkich,** w dniu 13. października 1929 r. stwierdził w sposób niewątpliwy **fakt obrazy stanu dziennikarskiego przez głównego komendanta policji państwowej pułk. Jagrym-Maleszewskiego** i uchwalił co następuje:

1) wyrazić ubolewanie z powodu takiego zachowania się wysokiego urzędnika państwowego w czasie uroczystości publicznej,

2) **wytknąć obecnym na bankiecie, zorganizowanym dziennikarzom, że natychmiast nie zareagowali odpowiednio na to zajście.**

Zarząd postanawia rezolucję powyższą **przesłać p. Ministrowi spraw wewnętrznych do wiadomości“.**

Z miasta.

Wojewoda Lwowski z powodu ważnych konferencji nie będzie w poniedziałek 17. bm. udzielać posłuchań.

Komendant placu podpułk. Jędrychowski Feliks powrócił z urlopu i objął urzędowanie z dniem 14. bm.

Uroczysta Akademja w związku z obchodem imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się dnia 16. marca br. o godz. 12 w południe w sali ratuszowej, staraniem Związku Obywatelskiego Pracy Kobiet i Rodziny Wojskowej. Na program złożą się: Przemówienie Posłanki M. Jaworskiej — Deklamacja p. Leonji Barwińskiej — Historyczny rozwój pieśni bojowej polskiej — z ilustracją muzyczną — z łaskawym współudziałem p. Puchalskiej, p. Góreckiego, orkiestry 40 pp. oraz p. Kielanowskiego. Wstęp wolny.

Akademje dzielnicowe w związku z obchodem imienin Marsz. Piłsudskiego odbędą się w dniu 16. bm. popołudniu i wieczorem, w następujących lokalach: Persenkówka, Dom Ludowy o g. 17-tej. Związek podoficerów rezerwy. Długosza 20. o godz. 18-tej, Związek Strzelecki, Janowska 3. o godz. 18-tej. Zamarstynów, sala gminna. o godz. 18-tej. Lokal T. S. L., Czarnieckiego 3. o godz 18.30. Na program Akademji złożą się przemówienia pierwszorzędnych prelegentek jak pp. Jaworska, Strońska, Klucznikowa, Arnoldówna, oraz produkcje deklamacyjne i wokalno-muzyczne najlepiej zapisanych u publiczności lwowskiej sił artystycznych.

Adres hołdowniczy wiezie młodzież wiejska ze Lwowa Marszałkowi Piłsudskiemu. W imieniu Komendy Federacji Związków młodzieży wiejskiej okręg VI. ze Lwowa, wyjechała w dniu 15. bm. o godz. 2 z gmachu D. O. K. Nr. 6. sztafeta rowerowa z adresem imieninowym w hołdzie dla I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Drużyna kolarska składa się z członków młodzieży ludowej, pod komendą szefa hufca Edwarda Messnera. Drużyna przybędzie do Warszawy d. 19. bm. i będzie przyjęta osobiście przez Marszałka Piłsudskiego.

Na fundusz dyspozycyjny pana Marszałka Józefa Piłsudskiego (na walkę ze szpiegostwem) oficerowie, podoficerowie i urzędnicy administracji wojskowej garnizonu lwowskiego złożyli kwotę 15.067 złotych.

Komunikaty.

Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika donosi, że najbliższe posiedzenie naukowe z porządkiem dziennym: Prof. dr. Stanisław Kulczyński. „Torfowiska Polesia, ich charakter, wiek i stosunek do rzeźby terenu“ odbędzie się ze względu na Tydzień Ochrony Przyrody nie 18. bm., jak podano na rozesłanych zaproszeniach, a 25. bm. Zarazem zarząd lwowskiego Oddziału Tow. Przyrodników im. Kopernika zaprasza swych członków na odczyty urządzane w bieżącym tygodniu przez Komitet lwowski Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że trzeci i ostatni z cyklu wykładów Dra Władysława Zycha pt.: „Starsze kręgowce“ (Ryby, płazy i gady) z przeźroczami odbędzie się w poniedziałek 17. marca br. o godz. 7-ej (19-ej) w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1, I. p.

Staraniem S. K. M. A. „Odrodzenie“ oraz Sodalicyj Marjańskich Studentek i Akademików odbędzie się 16. bm. o godz. 17 w auli Uniwersytetu (Marszałkowska 1. 1) Zebranie protestacyjne przeciwko prześladowaniom religijnym w Z. S. S. R. Zaproszenia otrzymać można w lokalu S. K. M. A. „Odrodzenie“, ul. Piekarska 1. 28, I. p. w godz. od 11—13.

Walne Zgromadzenie Koła Pań T. S. L. odbędzie się dnia 19. marca b. r. o godz. 5-ej w „Domu Oświatowym“ im. Ernesta Adama, ul. Czarnieckiego 1. 1, II. p.

Liga katolicka przy parafji św. Elżbiety (sala przy placu Bilczewskiego 5) urządza dziś, w niedzielę o godz. 6 i pół zgromadzenie z protestem przeciw ohydnemu prześladowaniu religji i chrześcijan w Sowdepii.

Kronika policyjna.

(?) **Włamania i kradzieże.** Mateusz Gewürtz, właściciel restauracji przy ul. Mikołaja 18., doniósł policji, że nieznany sprawca skradł mu 9 litrów spirytusu bongout, 5 kg. wędlin, 5 l. likieru, kilka pudełek sardynek i papierosów, 2 obrusy, oraz gotówkę 20 zł. łącznej wartości 400 zł. — Do sklepu wyrębu mięsa Berty Katz, przy ul. Łyczakowskiej 52. włamali się nieznani sprawcy i skradli na jej szkodę większą ilość mięsa cielęcego i wołowego, 15 kg. ryb, 10 kur bitych, oraz 15 kg. łoju, ogólnej wartości 332 zł.

(?) **Przytrzymanie kieszonkowca.** Wczoraj aresztowano Jana Markowa, zam. przy ul. Kleparowskiej 34. za kradzież pugilaresu z kieszeni płaszcza na szkodę Dory Knotównej.

(?) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Grzegorza Tomkiewicza za kradzież lejc, oraz innych rzeczy na szkodę Stanisława Oboszyńskiego, Marka Frankla za włóczęgostwo. Józefa Schmalenberga z Dawidowa, Władysława Zawiernickiego z Dawidowa. oraz Władysława Woczuka ze Lwowa za oszukańczą grę w trzy karty, Edwarda Steila za włóczęgostwo, Hermana i Józefa Greifów z Kleparowa, jako poszukiwanych przez wydział śledczy w Krakowie, Jakóba Lama i Mendla Guttmana za natrętną żebraninę, Dmytra Mowczaka za włóczęgostwo, oraz Norberta Stangla. Marję Sąsiada i Romana Nacha wszystkich za włóczęgostwo.

(?) **Czyj pugilares?** Posterunkowy Stanisław Dunowski zdeponował wczoraj w Komisarjacie III. znaleziony pugilares żółty, zawierający kwotę 5 zł. 29 gr., który znalazł na ul. Zamarstynowskiej.

Fabryka powozów i karoserji Józef Próchnicki i Ska, Lwów, ul. Szpitalna l. 48., należy w naszym grodzie do najstarszych i chlubnie zapisanych firm. Założona w roku 1859 rozwinęła się dzięki ogromnej energji i zmysłu twórczego, dawnego, jak i obecnych właścicieli. Dawniej wyrabiała fabryka piękne powozy, które cieszyły się zasłużonym popytem ze względu na piękną zewnętrzną formę. Gdy nadszedł zmierzch, powozów i samochody wzięły górę, firma przeistoczyła fabrykę na wytwórnię karoserji. I w tej gałęzi zyskała największe uznanie. Bo wozy wychodzące z fabryki Próchnickich nie ustępują w niczem typom zagranicznym. Również sprowadziła fabryka ogromnym nakładem kosztów aparat lakierniczy „Duco“ za pomocą którego chociaż najbardziej zniszczone wozy przemieniają się w nowe. Długi żywot fabryki, żmudna i energiczna praca właścicieli, ich długoletnia rutyna i fachowość dają rękojmię, że stara rodzima placówka ta mimo ciężkich czasów i braków, utrzyma się na dawnym wielkim poziomie. —

FABRYKA TRYKOTARSKO POŃCZOSZNICZA przy ul. Legjonów 3.

W grodzie naszym mamy sporą ilość wytwórni trykotarsko-pończoszniczych. Lecz żadna z nich nie jest prowadzoną na tak wielką skalę, jak fabryka trykotarsko-pończosznicza przy ul. Legjonów l. 3. Zaopatrzona bowiem jest w elektryczną maszynę firmy Edonard Dubied w Szwajcarji i produkuje za 8 godzin 100 sztuk pulowerów i kamizelek z jedwabiu i z wełny. Są to oczywiście piękne wzory. Nadmienić tu wypada, że maszyna ta jest jedyną w całej Rzeczypospolitej Polskiej, którą firma sprowadziła ogromnym nakładem kosztów.

Również wyrabia fabryka pończochy i skarpetki za pomocą maszyn pończoszniczo-skarpetkowych, które w ciągu 8 godzin produkują 4 tuziny najpiękniejszych wzorów. Powyższe maszyny pochodzą z słynnej firmy angielskiej „Maxim“.

Nic zatem dziwnego, że wyroby fabryki cieszą się ogromnym popytem i stoją na najwyższym poziomie twórczości rodzimej. Z nadchodzącym sezonem polecić wypada turystom i wycieczkowcom, by w czas zaopatrzyli się w wyborowe trykoty solidnej firmy.

LM. 34.338/30.
W. II/2.

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa zawiadamia interesowanych P. T. płatników danin komunalnych, że Rada Przyboczna Pana Komisarza Rządu uchwałą z dnia 6. marca 1930 r. postanowiła w uwzględnieniu obecnej depresji gospodarczej nie pobierać kar (odsetek) za zwłokę od zaległości narosłych po dzień 31. grudnia 1929 r. w daninach komunalnych niżej wyszczególnionych, a to:

w 75% gm. podatku od nieruchomości,
w opłacie drogowej,
w opłacie kanałowej,
w podatku wodociągowym,
w opłacie za czyszczenie jezdni, oraz
w podatku od zbytku mieszkaniowego, —
— w razie uiszczenia tych zaległości w terminie do dnia 15. kwietnia 1930 r.

Zauważa się równocześnie, że uchwała powyższa nie dotyczy państwowych podatków, ani też innych opłat i podatków gminnych, oprócz wyżej wymienionych.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
We Lwowie, dnia 11. marca 1930 r.

Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta m. Lwowa
2782-2 Dr. Otto Nadolski w. r.

BAGATELA, Rejtana 3. Dzisiejszy wieczór (niedziela) odbędzie się pod znakiem rozlicznych niespodzianek i wspaniałej zabawy. Wszystkich gości sympatyczny włodarz tego uroczego przybytku dyr. Moszkowicz obdarzy upominkami. Nadto w zupełnie zmienionym programie produkcyj sławny duet Overburys ukaże się w nowych sensacyjnych kreacjach.

Podczas five-o clock'u, który rozpocznie się o g. 5 popoł. oprócz pełnego programu kabaretowego, otworzą się czterzy wspaniałe pudła szczęścia, z których posypią się jak z rogu obfitości różnorodne upominki.

—□—

Do litościwych serc zwraca się z błagalną prośbą o pomoc wdowa po inżynierze, chora kaleka, znajdująca się po nader ciężkiej operacji w skrajnej nędzy, a która ma na utrzymaniu czworo drobnych dzieci. Za czyn szlachetny Bóg sto krotnie wynagrodzi. Datki przyjmuje administracja „Gazety Porannej“ dla „Wdowy po inżynierze“. (Bliższy adres znany jest redakcji).

—*—

Z kraju.

Z powodu napaści na oficerów W. P. w st. sp. w komisji sejmowo-wojskowej w dniu 14. lutego br. przez posła Burdę wypowiedzianej, zwrócił się Związek oficerów W. P. w st. sp. w Krakowie o obronę do ministerstwa spraw wojskowych w Warszawie.

W Truskawcu zawiązał się Komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego i na odbytem posiedzeniu ustalił program uroczystości jak następuje: W dniu 18. bm. wieczorem capstrzyk z muzyką ze salin stebnickich, 19. rano Nabożeństwa w kościele, cerkwi i synagodze, wieczorem tego dnia w sali Klubu towarzyskiego Uroczysty wieczór, na który składa się: Przemówienie i teatr amatorski. Wszystkie sfery społeczeństwa truskawieckiego biorą udział w uroczystościach, dziatwa szkolna, związek strzelecki, T. S. L. i obywatele Polacy, Rusini i Żydzi, zgodnie manifestują swoje sympatje ku Wielkiemu Budowniczemu Polski. L. G.

—o—

Pomyślna wiadomość dla Pań.

Lwów, 16. marca.

Przy obecnem wyrafinowaniu mody, jednem z poważnych zagadnień dla każdej z pań jest kwestja, jak **przy skromnym budżecie być zawsze elegancko ubraną**, co uzyskać można tylko kupując **w pierwszorzędnych magazynach**. Z tego względu zapewne z dużem zadowoleniem zostanie powitana w sferach kobiecych wiadomość o **najnowszej inicjatywie**, z jaką wystąpił znany zaszczytnie od szeregu lat w naszem mieście **Dom konfekcyjny Bracia Stauber, pl. Marjacki l. 7.**

W uwzględnieniu panujących stosunków ekonomicznych, firma ta stawia do dyspozycji pań swoje bogato zaopatrzone, wykwintne kolekcje wiosennych **strojów, po cenach rekordowo niskich.** Przyjmując zasadę „wielki obrót, mały zysk“, firma kalkuluje tak zadziwiające niskie ceny, aby przekonać klijentelę, że **magazyn ten, jakkolwiek położony w pryncypalnym punkcie miasta i prowadzący najlepszy towar, jest tańszy aniżeli inne tego rodzaju przedsiębiorstwa,** które publiczność uważa za tańsze dlatego, że znajdują się w ulicach drugorzędnych.

Nadto firma obok sprzedaży gotówkowej, udziela także **udogodnień na spłaty ratalne, przy cenach ściśle gotówkowych.** Z udogodnień tych będą mogły korzystać w pierwszym rzędzie żony urzędników i oficerów, nauczycielstwo, jakoteż urzędniczki państwowe i prywatne, bądź na kredyt osobisty, bądź na asygnaty, opiewające na instytucje, w których pracują.

Inicjatywa ta zasługuje na tem większy poklask, że przyczynia się do wyrugowania błędnego poglądu, że wielkie eleganckie magazyny są dostępne tylko dla bogaczy. Zaufanie do pewnej solidnej firmy, wyjdzie napewno na korzyść kupujących, którzy nieraz obawiają się wejść do pierwszorzędnego magazynu, przypuszczając, że tam zapłacą drożej.

Z dziedziny wynalazków.

Lwów, 16. marca.

Optymistyczna wiara w siebie jest bez wątpienia potężną dźwignią życia. Wśród narodów świata może najwięcej posiadają jej Niemcy, którzy zawsze są przekonani iż nikt niczego nie zrobi lepiej od nich, najmniej zaś Polacy. Bo wszak my sami jesteśmy najskłonniejsi uważać Polskę za teren dla cudzej eksploatacji i cudzych eksperymentów, mimo, że polska twórczość i wynalazczość na wielu polach toruje nowe drogi, rozwiązuje szczęśliwiej od innych, najtrudniejsze problemy.

Te refleksje nasuwają się nieodpornie przy zapoznaniu się z wynalazkiem powszechnie znanego fachowca w dziedzinie gilziarstwa p. Jury. I może się zdziwicie, gdy po tym wstępie powiem, że p. Jura jest wynalazcą znanych w kraju i na terenie międzynarodowym tutek patentowych marki „TIGAN“.

Tutka — powiecie — cóż to wielkiego?

Tak, tutka z ustnikiem, jakich kilkanaście lub kilkadziesiąt znajduje się codzień w ustach palacza. Ale w tem właśnie cała doniosłość wynalazku, którego wartości nie można mierzyć monumentalnością przedmiotu, ale pożytkiem, jaki przynosi ludzkości.

Wiemy wszyscy, jak zgubne dla palacza są skutki szkodliwych substancji, zawartych w dymie tytoniowym, działających zabójczo na płuca, serce i krew. To też chemicy i higjeniści całego świata starali się oddawna rozwiązać problem zneutralizowania tych szkodliwych wpływów palenia. Otóż wynalazek p. Jury stanowi erę w przemyśle gilziarskim. Aby się o tem przekonać, wystarczy przyglądnąć się uważnie tutce „TIGAN“. Przekonujemy się ze zdumieniem, że jej ustnik jest niemniej ni więcej, jak miniaturową retortą, w której odbywa się proces suchej destylacji zapomocą komory chłodnicy i preparowanego filtru, wchłaniającego wszystkie szkodliwe substancje, a zarazem podnoszącego emocję palacza przez uszlachetnienie swoistego zapachu dymu tytoniowego.

Jak daleko idzie udoskonalenie tutek „TIGAN“ w kierunku wyeliminowania wszelkich szkodliwych substancyj świadczy bardzo pomysłowe umieszczenie znaku ochronnego, który nie znajduje się na bibułce, jak to dotychczas praktykowano przy wszystkich fabrykatach, lecz pod bibułką — na ustniku.

Miarą wartości wynalazku p. Jury jest fakt, że uzyskał on patent nietylko w Polsce, lecz na terenie międzynarodowym, we Francji, Austrji i Niemczech — a warto podkreślić, że w obu tych ostatnich państwach, przepisy w tej mierze są nader surowe, a patenty wydaje się jedynie po niewątpliwem stwierdzeniu, że wynalazek jest czemś nowem i odpowiada celowi.

Dzięki swojej wyjątkowej wartości znalazły tutki „TIGAN“ szerokie rozpowszechnienie zarówno w Warszawie i byłej Kongresówce, jak i zagranicą, a zwłaszcza w Wiedniu, gdzie papierosy z ustnikami są w powszechnem użyciu.

P. Jura, oddający się z prawdziwem zainteresowaniem probl[illegible] uchylenia szkodliwych skutków palenia nie poprzestał jednak na osiągniętych już wynikach ale poświęcił długie lata studjów, udoskonaleniu swego systemu. Rezultatem tej pracy jest najnowsza kreacja, uznana przez znawców za prawdziwą rewelację w tej dziedzinie. Kreacja ta wchodzi na rynek handlowy pod marką „TIGAN L. 30“. Nazwa ta oznacza: Lwów — rok 1930, czem chciał wynalazca upamiętnić założenie we Lwowie nowego samoistnego rozgałęzienia swych zakładów, rozbudowanych szczególnie szeroko w Warszawie i Wiedniu.

Zwiedzenie lwowskiej fabryki, założonej wspólnie ze znanym przemysłowcem p. Zygmuntem Szwarcem, dało nam sposobność poznać przy pracy niezwykle pomysłowe i niesłychanie precyzyjne maszyny, skonstruowane przez wynalazcę.

Wprowadzenie do Małopolski nowego systemu tutek „TIGAN L. 30“ zostanie zapewne przyjęte przez palaczy żywem zadowoleniem ze względu na doniosłe znaczenie higjeniczne tego wynalazku.

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika czortkowska.

(Od naszego korespondenta.)

Czortków, w marcu.

Echa włamania do biur Starostwa. W związku z notatką naszą o włamaniu do biur Starostwa i urzędu Monopoli i Opłat Skarbowych w Czortkowie donosimy, że dzięki sprężystości tutejszych organów policyjnych, został onegdaj aresztowany niejaki Smichun Michał, jako silnie podejrzany o popełnienie tego włamania. Jest on synem kochanki byłego woźnego urzędu Opłat skarbowych w Czortkowie, a zamieszkałego jeszcze dotychczas w suterynach urzędu.

Wykrycie kryjówki niebezpiecznego bandyty. Wasyl Horaczy ze Szmańkowiec (powiat Czortków), niebezpieczny bandyta, posądzony o szereg zbrodni, jak zgwałcenie, rabunek, podpalenie i inne, swego czasu aresztowany, symulował warjata i odesłany został do Kulparkowa, celem badania psychjatrycznego. Po pewnym czasie, jako uznany za zupełnie zdrowego umysłowo, został wraz z drugim podobnym jemu ptaszkiem z powrotem do Sądu czortkowskiego eskortowany. Obu skutych eskortował posterunkowy policji państw. W pewnym momencie zwalniania biegu pociągu Wasyl Horaczy sprytnie z wagonu wyskoczył i zbiegł w niewiadomym kierunku. Po bezskutecznych przez 3 miesiące poszukiwaniach, udało się posterunkowi w Kołędzianach, wyśledzić kryjówkę Horaczego i ująć go. Odstawiony został do dyspozycji Sądu Okręgowego w Czortkowie.

—o—

Echa strzelaniny na weselu w Wychopni.

Lwów, 16 marca.

(?) Wczoraj **późnym wieczorem** zapadł wyrok na **sprawców strzelaniny w Wychopni,** ofiarą której padł **Stefan Przyka,** który trafiony kulą po dłuższych męczarniach zmarł.

Wszyscy czterej oskarżeni, a mianowicie **Onufry Hołubko, Łuć Zając, Włodzimierz Strocki i Hnat Jawnicki zostali skazani na dwa lata ciężkiego więzienia.**

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCYJ RADJOWYCH.

Niedziela 16. marca (dzień Krakowa).

LWÓW 385 9.00 Transm. nabożeństwa z katedry Wawelskiej 11.30 „Wesele krakowskie“ słuchowisko regjonalne w wykonaniu artystów Teatru im Słowackiego, reż. p. Romana Niewiarowicza, 11.58 do 12.00 sygnał czasu z obs. astronom., hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat meteorol., 12.10—13.40 Poranek symfoniczny z sali koncertowej Starego Teatru, transm. z Krakowa, 17.15—17.40 „Przysięga Kościuszki“ Anczyca, w wykonaniu zespołu dramatycznego, 17.40 do 18.05 koncert chóralny żeński, męski i mięszany, pod kierunkiem St. Smiczki. Chór żeński Seminarjum im. w. Rodziny w Krakowie, 18.15—18.35 „Spiszacy przed mikrofonem“ — „Zaklęty staw“ rozmowa bacy z juhasem w wykonaniu pp. Plucińskiego i Balary, 18.35—19.10 „Pieśń Wawelu“ słowa St. Wyspiańskiego, opracowanie St. Borniewskiego (tr. z Krakowa). 19.10—19.25 fejleton podróżniczy wygłosi dr. Jan Nowak, prof. U. J. (tr. z Krakowa), 19.25—19.45 rozmaitości i koncert z płyt gramofon., 19.45 do 19.58 „Coś z Podhala“ w wykon. pp. Chowańcówny i Wł. Doruli, 20.00—20.05 hejnał z Wieży Marjackiej, 20.05—20.35 przechadzka po Krakowie w opracowaniu dr. J. Dobrzyckiego, 22.05 koncert wieczorny (tr. z Krakowa) 22.05—22.30 „Dla naszych przyjaciół zagranicą“ tr. z Krakowa, 22.30—22.55 transm. komunikatów Pata i innych z Warszawy.

WARSZAWA 1411 „Dzień Krakowa“. W dniu tym wszystkie polskie stacje transmitują całkowity program z Krakowa. **KRAKÓW** 312 11.30 „Wesele krakowskie“ słuchowisko regjonalne w wykonaniu art. Teatru im. Słowackiego, 12.10 Poranek symfoniczny z sali konc. „Stary Teatr“. Współudział biorą: Ork. Zaw. Zw. Muz. Pol., chór mieszany Tow. Muz., p. Franciszka Platówna, primadonna opery lwowskiej, 13.55 Koncert orkiestry tambur-mandol. uczenic Państw. Gimn. żeńsk., 14.25 D. c. koncertu ork. tambur.-mandol., 15.40 Jazz Pol. Radja. 17.40 Koncert chóralny, żeński, męski i mieszany, 20.35 Koncert wiecz. Wyk. chór męski Tow. śpiew. „Echo“ pod kier. dyr. B. Wallek-Walewskiego, O. Martusiewiczów (fort.), H. Zboińska-Ruszkowska (sopr.), St. Siwik (tenor), zesp. solistek, solo p. J. Tylewska, 23.10 Muzyka taneczna, jazz Pol. Rad. **LIPSK** 259 15.00 Altenberger Streich - Quartett odegra Rheinbergera kwartet smyczkowy f-dur. 18.00 Koncert drezd. chóru silistów, 20.00 Transmisja opery z Ameryki (z teatru miejsk. w Dreźnie) „Fidelio“ opera Beethovena. Nast. koncert popul. **LONDYN** 216 16.00 Kantata kościelna Bacha. 17.15 Koncert radjorkiestry, 18.30 Recital skrzypcowy Zoltana Szekely, 22.05 Albert Sandler i ork. z Hotelu Park Lane. **KOPENHAGA** 281 14.00 Koncert popoł., 14.45 Recital wokalny Sorena Steina. Pieśni duńskie, 20.00 Jan Ludwig Heiberg, oraz kompozytorzy duńscy, 21.40 Koncert radjoork. **SZTUTGART** 360 15.30 Koncert popularny radjoork. 21.00 Muz. kameralna Bacha. **BERLIN** 418 10.30 Transmisja z Opery na Pl. Republiki. Radjowy dzień robotniczy. Koncert i recytacje, 13.00 Koncert popularny kapeli Steiner, 14.30 Sonaty, 17.30 Pieśni Mendelssohna, Schuberta, Brahmsa, Pfitznera, Wolfa i Schumana, 18.30 Chóry dziecięce. **LANGENBERG** 473 13.00 Muzyka kameralna, 16.30 Koncert popoł. 20.00 Koncert wyk. Heine Holwe (baryton), chór i radjoork. **WIEDEŃ** 516 11.05 Koncert wiedeńskiej orkiestry symf., 16.30 Lekki koncert, 19.00 Muzyka kameralna. **MONACHJUM** 533 12.05 Kwartet Rosenberger, 18.10 Koncert popul. radjotria, 18.10 Pieśni Schuberta i Loewego. 19.00 „Faust“ Goethego. **PARYŻ** 1725 16.00 Transmisja koncertu z sali Gaveau, 20.30 Radjoork. 21.00 Radjokoncert.

Poniedziałek, 17. marca 1930.

LWÓW 385 11.58 Sygnał czasu z obs. astronom, hejnał z wieży Marjackiej, 12.05 Koncert z płyt gramofonowych, 17.45 Muzyka lekka z Gastronomji w Warszawie, 18.45 Rozmaitości oraz koncert z pyłt gramofonowych, 19.25 „Najnowsze wydawnictwa“ omówi dr. Adam Bar, 19.58 Sygnał czasu z obserw. astron. w Warszawie, 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej, program na dzień następny. 20.05 Odczyt p. t. „Filozofja Trentowskiego jako czynnik odrodzenia narodowego“ wygłosi dr. St. Harasek, docent U. J., 20.30 Operetka Stolza „Taniec szczęścia“ (transmisja z Warszawy). 22.00 do 23.00 Fejleton i komunikaty z Warszawy.

WARSZAWA 1411 12.10 Konc. z płyt gram. 16.45 Muz. z płyt gram. 17.45 Muz. lekka z kaw. „Gastronomja“, 20.30 Operetka R. Stolca „Taniec szczęścia“ 22.35 Kom. PAT. 23.00 Muz. salon. z „Oazy“ **KRAKÓW** 312 16.45 Konc. płyt gram. **POZNAŃ** 334 13.05 Konc. gram. 17.14 Konc. instrum. wokalny 20.30 Jazz na dwa fort. 21.30 Interlud. muz. **KATOWICE** 408 18.20 Intermezzo muz. **WILNO** 368 12.05 Muz. popul. w wyk. Ork. P. R. 17.45 Recital wiolòncz. Alberta Katza **LIPSK** 250 16.30 Konc. popul. radjoork. 19.30 Występ Drezneńskiego Zesp. Cytrzystów 21.00 Piosenka spółczesna **LONDYN** 216 14.15 Cardiff. Konc. ork. walijskiej 16.20 Muz. lekka i tan. 19.40 Pieśni starofrancuskie 23.00 Muz. kamer. **BRNO** 342 20.50 Utwory operowe Smetany **FRANKFURT** 390 19.30 Recital fort. Grace O'Brien 20.15 Konc. radjoork. **BERLIN** 418 12.30 Konc. ork. symf. 16.30 Konc. solistów **LANGENBERG** 473 17.30 Konc. pod dyr. Buschkottera **PRAGA** 487 12.35 Konc. ork. 21.30 Pieśni Hugona Wolfa **WIEDEŃ** 516 15.15 **Konc. popul.**

17.45 Progr. muz. dla dzieci 20.00 Konc. Tow. śpiew. „Waltharia" 21.15 Niem. pieśni lud. MONACHJUM 533 20.00 Konc. popul. 21.35 „Hugo Wolf" Wyk. Margot Leander (sopr.), Wilhelm Bauer (baryt.) oraz radjokwartet smyczk. KOENIGS-WUSTERHAUSEN 1635 20.30 Marsza na płyty gram. 21.00 Muz. kamer.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na giełdzie akcyjnej ruch b. żywy, silne obroty listami zastawnemi po kursach ciągle zwyżkowych. Bardzo silny popyt za listami 4 i pół proc. Banku Hipotecznego i 4 i pół proc. T. K. Ziemskiego.

Z akcyj większe obroty Bankiem Polskim i Chodorowem. Chętnie też kupowano dolarówkę i inwestycyjną. Tendencja b. silna.

Płacono za inwest. 128, 128 i jedna czwarta, 128 i pół, 4 proc. Banku Hipot. 41 pół, 4 i pół proc. Banku Hipot. 45 i pół, 47, 48, 48 i pół, Bank Polski 168 i pół, Chodorów 140, dolarówka 75 i jedna czwarta.

Dolar w obrotach prywatnych 8.9025 do 8.9065.

W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.9040—8.9060, Londyn 43.36—43.38, Zurych 172.50 do 172.60, Praga 26.42—26.44, Wiedeń 125.56 do 125.62, Berlin 212.70—212.80.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. marca. 4 proc. poż. inwestycyjna 127.50, 5 proc. poż. dolarowa 75, 5 proc. poż. konwersyjna 53.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 88, 10 proc. poż. kolejowa 102.50, 8 proc. L. Z. Banku Gospo. Kraj. 94, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje B. Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83.75.

Waluty i dewizy: Dolary 8.87.5, Londyn 43.26, N. Jork 8.88.5, Praga 26.37, Szwajcarja 172.22, Włochy 46.63, Berlin 212.76, Bank Handlowy Warsz. 117, Bank Polski 167.50, Bank Przemysł. Lwów 105, Bank Zw. Sp. Zarobk. 78.50, Spiess 102.50, Werblin 65, Starachowice 20.75, Spirytus 22. b. kup. 1928/29.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 15. marca. (PAT). Amsterdam 284.10, Belgrad 12.51 trzy czwarte, Berlin 169, Bruksela 98.71, Budapeszt 123.85, Bukareszt 4.20 7/8, Kopenhaga 189.55, Londyn 34.45¼, Madryt 87.60, Medjolan 37.14, Nowy Jork 708.55, Oslo 189.50, Paryż 27.71 i pół, Praga 20.98 i pół, Sofja 5.13 1/8, Stokholm 190.15, Warszawa 79.69, Zurych 137.13, Amerykańskie 706, Niemieckie 168.75, Angielskie 34.39, Francuskie 27.70, Włoskie 37.20, Jugosłowiańskie 12.40, Szwajcarskie 137.78, Czeskie 20.95, Węgierskie 123.90, Renta lutowa 184, Dunaj, Save, Adria 88.25, Losy tureckie 22.60, Bankverein Wien 20.90, Eskompte Niederöst. 169.80, Laenderbank 28, Merkurbank 20.30, Nationalbank Oestr. 336.50, Portlandcement 97.90, Poldihuette 170.50, Rima 101.40, Skodawerke 380.75, Galicia 33, Alpiny 34.20.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 15. marca. Paryż 20.21.50, Londyn 25.12, N. Jork 5.16.65, Bruksela 72.02.50, Włochy 27.06.25, Hiszpanja 64.10, Amsterdam 207.25, Berlin 123.23, Wiedeń 72.77.50, Sztokholm 138.70, Oslo 138.25, Kopenhaga 138.30, Sofja 3.74.50, Praga 15.31, Warszawa 58.07.50, Budapeszt 90.34, Białogród 9.12.75, Ateny 6.70 Konstantynopol 2.22.50, Bukareszt 3.07, Helsingfors 13, Buenos Aires 192.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 15. marca. N. Jork 486.18, Paryż 124.25, Berlin 20.30 i pięć ósmc, Montreal 487.50, Hiszpanja 39.22.50, Amsterdam 12.12.50, Bruksela 34.89 i jedna ósma, Włochy 92.83, Szwajcarja 25.11 i siedem ósmych, Kopenhaga 18.16 i pięć ósmych, Sztokholm 18.11, Oslo 18.17, Helsingfors 193.20, Praga 164.09, Budapeszt 27.83, Belgrad 276, Sofja 671, Rumunja 818, Lisbona 108.32, Konstantynopol 1125, Ateny 374.87.50, Wiedeń 34.52, Warszawa 43.37.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 15. marca. Londyn 124.27, N. Jork 25.56, Bruksela 356, Hiszpanja 316 i trzy czwarte, Włochy 133.85, Szwajcarja 494.50, Kopenhaga 684, Amsterdam 1224, Oslo 683.75, Sztokholm 686, Praga 75.70, Rumunja 15.20, Wiedeń 360, Berlin 609.75.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 15. marca.

Tendencja zwyżkowa. Srebro zniżkuje.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.90.50—8.91.50, dolary kanad. 8.82.00—8.82.50,

PORADY LEKARSKIE

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i były lekarz klinik wiedeńskich DR. M. MONDSCHEIN Stanisławów, ul. Gołuchowskiego 30. specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska i leczenie radykalne żylaków. 1520-8

Specjalistka chorób skórnych i wener. b. Sekundarjusz Państw. Szpitala Powsz

Dr. FRISCH-SAWICKA

ordynuje dla kobiet od 2 do 6 obecnie ul. Łozińskiego 9, telefon 81—03, boczna placu Akademickiego, naprzeciw Kawiarni Szkockiej. 2425-4

Specjalistka chorób jamy ustnej i zębów, absolwentka Kliniki dentystycznej

Dr. med. EUGENJA BONGOWA

ordynuje od 3—6 WAŁOWA 11. I. p. telef. 55—20. — Pracownia nowoczesnej techniki dentystycznej. 1725-4

Specjalistka chorób dzieci

Dr. OLGA HAHN

b. lek. szpitali w Paryżu i Wiedniu ord. obecnie **Listopada 30.** ½2—½4. **Roentgen, lampa kwarcowa.** — Tel. 84.45. 2316-3

Sanatorjum położniczo-ginekologiczne i chirurgiczne „VITA"

Lwów, ul. Listopada 22. Telefony 73—03 i 77—07. **Własny 3-piętrowy gmach.** Pokoje słoneczne, urządzone z luksusowym komfortem, 2 sale operacyjne i sala porodowa, stacja dla niemowląt. — Ceny od 15.— zł. dziennie z całem wykwintnem utrzymaniem. 2255

Spec. chor. skórn. i wener. i lek. kosmet.

Dr. E. Durdełło

b. lek. klin. zagran. ord. 8½—11, 14—18, niedziele i święta 10—11, POTOCKIEGO 11. Tel. 65—87. **Lampa kwarcowa. Wapofor., Diatermja, Kryoterapja.** — Poczekalnie separatkowe. 1928-36

Specjalista dróg moczowych i wener.

Dr. Ignacy Löwenheck

ord. od 8—9 i 3—5

Lwów, Trybunalska, 4. Tel. 48-11. 1420-4

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND były sek. szpitali wied. lwowsk.

ordynuje od 8—10, 2—6, w niedzielę od 9—1. LWÓW, ASNYKA 1, (róg Piłsudskiego). Tel. 48—01. — **Leczenie żylaków.**

LEKARZ DENTYSTA

A. JUNGFER

Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego) dla PT. kolejarzy i urzędników państw. dogodne warunki spłaty 8931-3

GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Dr. OTTO FINSTERBUSCH

b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3—6 ul. Sykstuska 23. II. p. Tel. 52—10. DIATERMJA. 2646-4

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Listopada 30.

Prześwietlanie Röentgenem.

D. NORBERT FELLER

mieszka obecnie ul. Halicka 5

Telefon 45-80

ord. w chorobach wewn. od 3—5.

PENSJONATY I LETNISKA

ZAKOPANE willa „Wiktorja" na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 8501

KORESPONDENCJA

PANA, który 14. lutego przy wypadku przed kamienicą Lelewela 2. udzielił mi pomocy proszę o podanie adresu. Zarzycka, Chodkiewicza 7. 2749-2

MATRYMONIALNE

34-LETNI kawaler z dobrej rodziny na poważnem stanowisku, oficer rezerwy, przystojny i elegancki, ożeni się z osobą do lat 36, miłej powierzchowności, posiadającą dwadzieścia tysięcy złotych posagu i wyprawę. Posag — celem założenia własnego niezależnego przedsiębiorstwa, współpraca pożądana. Fotografję zwróci. Łaskawe oferty sub „Anonimy do kosza" do Biura „Par", Warszawa, ul. Bracka 17. 2730-2

MIESZKANIA i SKLEPY

POKOJE hotelowe tanio miesięcznie odda Hotel „Savoy", Sobieskiego 7., telefon 19. 2785-9

BALKONOWY słoneczny pokój (telefon, łazienki) z wykwintnem utrzymaniem dla 1 lub 2 osób wynajmę. Wiadomość telefon „8451". 2775

DLA 1 LUB 2 panienek pokój frontowy, umeblowany, osobny wchód, komfort z utrzymaniem lub bez. Chodkiewicza 7. drzwi 11. 2746-2

DWA POKOJE umeblowane z łazienką i telefonem do wynajęcia. Pryzińska, Czereśniowa 4. Kol. ofic. 2685-3

LOKAL (śródmieście), duże sale na biuro, klub, szkołę odstąpię lub do spółki: Telefon 81.60. 2662-3

POSZUKUJĘ mieszkania 5 lub 6 pokojowego w śródmieściu z komfortem, zapłacę 2 lub 3-letni czynsz z góry. Zgłoszenia w Administr. pod „Z. A."

POSADY WOLNE

INTELIGENTNI panowie, młodzi emerytowani lub panie potrzebni do akwizycji. Św. Teresy 2 b, III. p. lewo od 4 do 7. 2772

ZDOLNą podręczną i sprzedawczynię poszukuje Salon mód Zofia Hand, Pasaż Hausmanna. 2748-3

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2273-12

SPENSJONOWANI urzędnicy państwowi i zredukowani pracownicy prywatni znajdą możność uzyskania stałych przychodów drogą akwizycji ubezpieczeń życiowych i posagowych od poważnego Towarzystwa ubezpieczeń. Zgłoszenia do Administracji pod: „Zastępstwo 407". 2644

POSADY POSZUKIWANE

ZASTĘPSTWO obejmie natychmiast dobrze się prezentujący mężczyzna kawaler, lat 30, władający polsk., rusk. i niemieckim, bezwzględnie uczciwy. „Dla zastępcy" do Adm. „Gaz. Porannej". 2770-2

SEKRETARZOSTWO lub podobne dochodzące zajęcie przy starszej Pani przyjmie zdolny, dobrze piszący, inteligentny i wytrwały. Listy do Administracji pod „Graba". 2682-3

OSOBA, l. 35, wykształcona, sympatyczna, b. uboga, samotna przyjmie zaraz posadę gospodyni, biurową, do dzieci lub podobną, jęz. niem., pol., ruski, zna się na gospodarstwie i szyciu. Łaskawe zgłoszenia „Nauczycielka" do Adm. 2519-3

KOWAL w sile wieku, niepospolitej kwalifikacji, wykonuje wszelkie rysory z pieca i ognia, przyjmie posadę w zakładzie, firmie albo folwarku. Zlecenia przyjmuje Administracja „Gazety Porannej", Lwów, Chorążczyzny pod „Mistrz I.". 2724-4

ROLNIK z ukończoną szkołą rolniczą w Horodence szuka posady od zaraz w charakterze ekonoma z pensją 150 złotych miesięcznie i wikt. Zobowiąże się równocześnie poza zajęciami gospodarczemi prowadzić rachunki i załatwiać wszelkie sprawy w zakres kancelarji wchodzące. Zgłoszenia nadsyłać dla „Obrońcy Lwowa, dyplom Nr. 41067, Podhajce

KUPNO i SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD marki „Studebacker", typ „Direktor" 6-cio cylindrowy, prawie nowy do sprzedania za 650 dolarów, gotówką. Reprezentacja Fiata, Rutowskiego 1. II. piętro, telefon 8—36. 2786-3

WEŁNĘ drzewną najprzedniejszego gatunku oferuje Inżynier Seelenfreund, Konopnickiej 10., telefon 24—60. 2784-3

SPRZEDAM bibljotekę, biurko, stolik fotel i łóżka. Boimów 3. III. p. 4—6, tel. 74—76. 2781

GRAMOFON elektryczny, angielski — piękny mebel salonowy sprzedam: Supińskiego 25./I. drzwi 9. 2676-3

RADIOAPARAT Hartley-Eumig IV. oryginalny nowy, wyłączający Lwów sprzedam okazyjnie. Telefon 81.60. 2675-3

NAJGUSTOWNIEJSZA garderoba dziecięca „SPORT" tylko plac Halicki 3. 2655-5

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT" tylko plac Halicki 3. 2655-5

PŁASZCZYKI dla dzieci „SPORT" tylko plac Halicki 3. 2655-5

SAMOCHODY używane różnych pierwszorzędnych marek, otwarte, limuzyny sprzeda okazyjnie firma „Studebaker", Akademicka 5, tel. 53-53. 2439-30

DO SPRZEDANIA kołnierz tomakowy, wspaniały szal różowy wenecki, futro krymskie, płaszcz biały. Wiadomość Pełczyńska 6., parter przez ganek. 2565-5

RÓŻNE

Unieważnia się

zgubiony czek Nr. 56 z Banku Kupców i Przemysłowców Spółdzielnia z o. o. w Drohobyczu wystawiony na imię **Eizyga Scheinfelda.** 2753

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio. Borkowska, Bernardyński 12. Sklep kilimów. 2765

OBRAZY, rzeźby „Zachęta" ul. Legjonów 7. Losowanie 16. marca o godz. 12. 2757

PRZEPISYWANIE i powielanie prac, korespondencji, cenników. Ost, Pasaż Mikolscha. 2705-30

LESŁAW CHLIPALSKI unieważnia skradziony mu dowód osobisty, wydany przez Wydział lekarski U. J. K. 2713

NAJMODNIEJSZE paryskie karnisze stylowe nadeszły. Ramowanie obrazów. Helzel, Pasaż Hausmana 3. 2743-2

FIRANKI, kapy, własnej Wytwórni. Ceny Fabryczne. Wank. plac Marjacki 5. I. piętro. 1829-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Wasyla Seredjuka, 1896, Głęboczek, Michał, Ludwika, wydała PKU. Czortków. 2752-3

SREBRO POTANIAŁO, ceny na wszystkie wyroby zniżone w firmie: Dąbrowski-Rezwarzewski, Lwów, Akademicka 2. (Hotel George'a). 2774-3

WYKWINTNE obiady na świeżem maśle wydaje się do menażek. Wiadomość Pełczyńska 6. parter przez ganek. 2565-5

ELEGANCKO wykonuję suknie, kostjumy, płaszcze i wszelkie przeróbki. Pracownia sukien damskich Lucyna, ul. Mikołaja 18. I. p. 2449-8

UNIEWAŻNIAM niniejszem zgubiony indeks na nazwisko Jan Albert Rosenberg, stud. I-ego roku praw U. J. K. 2721-3

KAPELUSZE modelowe w wielkim wyborze, po nader niskich cenach poleca salon mód Zofji Hand we Lwowie, Pasaż Hausmanna. 2745-3

BARDZO piękny zdrowy chłopczyk, blondyn 14 mies., katolik, jest do darowania dla lepszych osób. Listy pod „Darowany" do Adm. „Gazety Porannej". 2773

SYPIALNIE, jadalnie, salonowe, biurowe i kuchenne meble solidne poleca Spółka Rzemiosł Krajow. dawniej Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10. w podwórzu. 2703-10

POSZUKUJĘ spólniczki do doskonale prosperującego pensjonatu z wkładem 500 dolarów. Wiadomość do Administracji pod „Inteligentna Spólniczka". 2771

4.000 DOLARÓW, poszukuję pożyczki hipotecznej, dam mieszkanie, 4 ubikacje komfortowe I. p. śródmieście. Oraz procent. Zgłoszenia: Ajencja Reklamowa, Chorążczyzny 7. „Przedsiębiorstwo handlowe". 2620

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600—1500 zł., jadalnie od 800—1800 zł., salony od 500 zł., otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelesa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 1933-30

SAMOCHODOWE karoserje, autobusy wykonywa i naprawia — Lickendorf, fabryka powozów i karoserji, ul. Wązka 3, tel. 61-10. Lakieruje rozpylaczem najnowszego systemu A. Szczygieł pierwszy we Lwowie w tym zakresie specjalista. Telefon lakierni 78-91. 2683-3

SPÓŁDZIELNIA Rolniczo - handlowa „Rolnik" w Zbarażu, ma do wydzierżawienia lub sprzedania sklep artykułów spożywczych, znajdujący się w najlepszem centrum handlowem. Do objęcia dzierżawy, lub kupna, potrzebny kapitał zł. 7.000.—, lub dobre zabezpieczenie hipoteczne. Bliższe szczegóły w powyższej Spółdzielni. 2690-3

Rok założenia 1894.

Leon Georgeon

Lwów, Ruska 1., tel. 6727.

dostawca Klinik, Szpitali i t. p. poleca po cenach fabrycznych: **Instrumenta chirurgiczne i weterynaryjne, Mikroskopy i t. d.**

Własna pracownia. 2560-4

Na sezon wiosenny poleca firma
A. SŁOWAK
Lwów, ul. Sykstuska 9. tel. 21-98.
materjały kraj. i zagraniczne
wykwintny Salon mód męskich

OBUWIE

MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECINNE najlepsze i najtańsze tylko u firmy

L. T. SKRZYPEK

Proszę przekonać się i obejrzeć wystawę dawniej w Pasażu Mikolascha, obecnie

ul. Halicką Nr. 4.

Telefon 44—70 520-10

Najkorzystniejsza i najpewniejsza lokata oszczędności!!!
Swój własny kawałek ziemi - swój własny dom!!!

PARCELE BUDOWLANE NA DOGODNE RATY - - -

1) Przy ul. Torosiewicza (u wylotu ul. Kochanowskiego) 200 kroków od przystanku tramwaj. jeszcze kilka ślicznych parcelek, nadzwyczaj przyjemnie położonych. Cena bardzo umiarkowana. **Kredyt do roku.**
2) **Tuż obok końc. przystanku tramwaj. przy ul. Nowej Rzeźni do ul. Św. Marcina** parcele słoneczne równe w cenie zł. 45·— do 63·— za sążeń². **Kredyt do 3 lat.**
3) **Naprzeciw dworca kolej. Łyczak.** w cenie zł. 40·50 do 49·50. **Kredyt do 2 lat.**

Wszędzie terena równe, słoneczne, uregulowane nadające się do bezpośredniego zabudowania.

Na raty!! Na raty!!

Zgłoszenia: **„PEZET" Lwów Akademicka 23 I. p.**
w godz. 9—11 przedpoł.

SMALEC i SŁONINĘ

ameryk. marki „ARMOUR" sprzedaje ajencyjnie po cenach dnia

Józef Begleiter Lwów, Podleskiego 7. — Telefon 38-50. Adres telegr. „TERJOS", Lwów.

Radioodbiorniki detektorowe kompletne po Zł. 38·50 poleca znana z solidności firma **S. KIWITZ** Piłsudskiego 19. Tel. 17-59. Gwarancje za głośny odbiór.

!!! Hallo - Hallo - Uwaga !!!

15 tanich dni na det ktory!!! **KOMPLETNA STACJA detektorowa** z 2. p. słuchawek zagranicznych dotychczas zł. 60. od dziś tylko **zł. 45.** tylko w firmie **„ECHO"** LWÓW, SYKSTUSKA 14. Tel. 27-81.

Za okazaniem odcinka inseratowego 5% rabatu.



NASIONA



WARZYWNE, KWIATOWE i GOSPODARSKIE

z pierwszorzędnych plantacji krajowych i zagr. o najwyższej sile kiełkowania, poleca

EDMUND RIEDL SKŁAD NASION
LWÓW, UL. RUTOWSKIEGO 3.

Cenniki szczegółowe wysyłam na żądanie.

Meble Klubowe wszelkie roboty TAPICERSKIE

najtaniej na dogodnych warunkach

u Małop. Sp. Tapicerów Lwów
TRZECIEGO MAJA I. 4. tel. 59-82.

Stanisław Hanas

b. długoletni kierownik firmy Antoni Kafka przyjmuje do fasonowania kapelusze na modne fasony.
Ul. Boimów 3.

Warstaty

do naprawy dynamo-maszyn, motorów, starterów, akumulatorów i magnesów. Ładowanie akumulatorów samochodow., jak i radjowych po przystępnych cenach.
LITWIN WIKTOR, Kopernika 16 w podwórzu. 2110-10

ARCHITEKT

Norbert Glattstein

Rząd. upow. budowniczy
Lwów ul. Potockiego 22
Telefon 60-09.

FELIKS GALICIŃSKI

Lwów, ul. Boimów 1. 4. tel. 33—57.
poleca
Szyldy tablice wszelkiego rodzaju, wykonuje wszelkie roboty lakiernicze, przyjmuje rowery, maszyny i części żelazne do lakierowania na gorąco.

INSTALACJE ŚWIATŁA ELEKTRYCZNEGO

MOTORÓW, DZWONKÓW i t. p. wykonuje
S. POLOWY Lwów Chorążczyzny 14.
Ceny umiarkowane.

R. zał. 1910.
Renomowany zakład art. fotogr.
„GROTTGER" Lwów, ul. Akademicka 5.
wykonuje zdjęcia grupowe, zbiorowe, ślubne. Fotografje w domu. 1975-10

Ludowy

Bank Spółdzielczy

Lwów pl. Akademicki I. 4.

Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące.

Konc. Przedsiębiorstwo dla urządzeń elektr.
KAZIMIERZ PAWŁOWSKI I SKA
Wałowa 5. tel. 82—78.
wykonuje instalacje światła, kompl. urządzenia telefonów, urządzenia sygnalizacji dzwonków, gromochronów, ubezpieczenia kas i mieszkań od włamania itp. 2074-10

VENUS

Prezerwatywy przeźroczyste bardzo cienkie, niedoścignione w gatunku. Marka opatentowana na całym świecie. Wystrzegać się naśladownictw. Do nabycia wszędzie. 2016-20

Każdemu bez poręki sprzeda firma **„KA-TE"** UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 48-39.

MEBLE

wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMI NOWE SPŁATY.

Wszelkie naprawy **zegarów i zegarków** uskutecznia pod gwarancją
ZEGARMISTRZ PRECYZYJNY
ul. Kochanowskiego I. 7. 2760-3

OKAZJA!

Salonik Zł. 350·—
i inne **MEBLE** na dogodne spłaty

Herman Münzer

skład mebli
Lwów, Trybunalska 4.

FABRYKA TRYKOTARSKO-POŃCZOSZNICZA
Lwów Legjonów 3
wykonuje w ciągu 8 godzin za pomocą maszyny elektr. wszelkie roboty w zakres trykotarstwa i pończosznictwa wchodzące.

ZIÓŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN
Znakomicie działają na odtłuszczenie, obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.
Główny. Skład
APTEKA SOMMERSTEINA
Lwów, Janowska 2. 2393-50

ARCHITEKT

Albert Kornblüth

Lwów, Rzeźnicka 17. tel. 48-28.
upoważn. budowniczy
wykonuje plany, kosztorysy, obliczenia oraz wszelkie czynności w zakres budownictwa wchodzące

Mieszkania odczyszczam

posadzki wiórują, zapuszczam i froteruję, myję okna, odkurzam meble i dywany aparatem elektrycznym po cenie umiarkowanej.
FRANCISZEK ZAJDEL
Lindego 7. 2695

FILIP EBEL

Lwów ul. Sykstuska 12.
Najstarszy handel fornierów i diktów.
Listy i telegramy Lwów ul. Bema 10.
Specjalność
deszczułki do robót piłeczkowych.

„AREOS"

Spółka z ogr. odp.
Lwów, ul. Zygmuntowska 9.
Telefon 56.76. P. K. O. 153.615
Urządzenia zakładów przemysłowych, młynów, tartaków, cegielń, gorzelń, olejarni, pralni i wszelkich zakładów specjalnych, oraz wszelkie dostawy materjałów technicznych, maszyn, tudzież wszystkich armatur dla instalacji centralnego ogrzewania i wodociągów. 1582-30

Do kina „PALACE" za darmo

mogą dziś pójść:

DĄBROWSKA, Akademicka 2.
NETTIKOWA WILHELMINA, Łyczakowska 75.
SLAWICZEK WŁADYSŁAW, Zulińskiego 3.
BITTNER ANNA, Tarnowskiego 10.
MIGIELSKI WOJCIECH, Mochnackiego 6.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.



BIURO TECHNICZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
DOMINIK WUCHOWICZ
arch. i rz. up. budowniczy
wykonuje wszelkie prace w zakres budownictw wchodzące.
Lwów, Zyblikiewicza l. 17. Telef. Nr. 66-03.

Najtańsze i najlepsze angielskie motocykle „Ariel"



gen. przedst. na Polskę
Scott i Pawłowski
Lwów pl. Halicki 7.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść P. T., że objęliśmy reprezentację Rowerów „ŁUCZNIK" — Państwowych Wytwórni Uzbrojeń, fabryka broni w Warszawie — na województwa: lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie i wołyńskie. Sprzedaż hurtowna i detajliczna. Dogodne warunki. — Zastępcy powiatowi (rejonowi) na własny rachunek poszukiwani.
F-ma AUTOMOTEUR, DOM TECHNICZNY I HANDLOWY
Lwów, ul. Leona Sapiehy 34. Telefon Nr. 72-63.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś † p.
Władysława Klimczaka
Inż. Architekty, Profesora Politechniki Lwowskiej, odprawiona zostanie Msza św. w poniedziałek, dnia 17-go marca o godz. 9.30 rano, w Kościele Archikatedralnym obrz. łać. we Lwowie, o czem zawiadamiają życzliwych, pamięci Zmarłego
Żona, Brat, Ojciec i Rodzina

Bez anteny i bez ziemi
Bez akumulatora i bez baterji
wyłączając każdą miejscową stację bez dodawania eliminatora — daje pełny odbiór fal od 12 do 3000 m. Z EUROPY i AMERYKI
TYLKO
EKRA SUPER 6 **ELTZ RADJONE**
Generalne Zastępstwo „ANODA" Lwów, Rutowskiego 2. Telefon 26-56.

„OXYFER"
preparat żelaza w płynie
dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. — Cena 3 zł. 50.
Główny skład:
Apteka Sommersteina
Lwów, Janowska 2. Tel. 33-75.

NERWOL
chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw
REUMATYZMOWI
kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.
Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:
APTEKA MIKOLASCHA
Lwów, Kopernika l.

LICYTACJA

Dnia 25. marca 1930 r. o godzinie 9. rano, odbędzie się w Składnicy Materjału Taborowego, Lwów, ul. Janowska 21, publiczna licytacja nieużytecznych dla wojska: wozów, uprzęży, odpadków wełnianych, płóciennych, konopnych, sprzążek, klocków hamulcowych, korb hamulcowych itp.

Zgłaszający się winni złożyć w dniu licytacji do godz. 9. rano, wadjum w wysokości 50 zł.

Zakupione materjały muszą być bezpośrednio po licytacji zapłacone i najdalej do trzech dni zabrane.

L. dz. 106/30. Zarządca Składnicy Mat. Tab.
2768 (—) Skorut, por.

Hodowla zoologiczna
Lwów
Sobieskiego 9.
Jedyna we Lwowie racjonalnie prowadzona hodowla zoologiczna.
Rzadkie okazy ze świata zwierzęcego.
Ceny umiarkowane. 2709-4

MASZYNY do SPRZEDANIA
Prasy do tabletek, oliwiarki prasowe, prasy sączkowe, prasy do fabrykacji brykietów i pakietowania, mieszarki, aparaty do suszenia, i prażenia, maszyny do owoców strączkowych.
Maszyny do wyrobu konserw, maszyny do wyrobu puszek blaszanych, kotły parowe, urządzenia i maszyny do fabrykacji grafitu oraz spławu żelazne o, zawierającego cer (Cereisen) do sprzedania.
HANS WERTHEIM, Wien IV.,
Wiedner-Gürtel 6.

RADJO-LEMAT SKŁAD APARATÓW I SPRZĘTU RADJOWEGO
Lwów, ul. Piłsudskiego 9. Tel. 83—27.
poleca: aparaty odbiorcze różnych typów między innemi trójki Philipsa na głośnik, Detektory, jedno i dwulampowe wzmacniacze.
SPRZĘT RADJOWY najlepszych wytwórni krajowych i zagranicznych. Głośniki, Prostowniki, Aparaty anodowe i lampy świetlowe marki „Philips". Ładowanie akumulatorów z wypożyczaniem.
1608-20

Na spłaty. Na spłaty.
MEBLE
Sypialnie, jadalnie, salony, oraz pojedyncze części mebli, jak: szafy, łóżka, kredensy, kanapy itp. sprzedaje- każdemu bez poręczyciela, także na prowincję na raty od 5 zł. tygodniowo.
F-a „SILESIA" Lwów
Piłsudskiego 27. 2604-10

Zastępcy lasowi!
Wysyłamy do Was naszego Inspektora, który będzie bawił w Tarnopolu, w poniedziałek, 17. i we wtorek, 18. bm. w hotelu Podolskim od godz. 9—1 i od 3—7-mej.
Upraszamy wszystkich, którzy dotychczas tą sprawą się zajmowali, względnie tych, którzy obecnie tem zająć się mogą, aby we własnym interesie zgłosili się dla zapewnienia Sobie dobrej i stałej egzystencji. 2754

OGŁOSZENIE.

Zakład w Kulparkowie sprzeda drogą licytacji ofertowej: latarnie uliczne i różne lampy naftowe, łóżka, stoły, szafki nocne, umywalnie i różne sprzęty. Odnośne sprzęty i ich spis można przeglądać w Zakładzie od 17. III. do 22. III. br. od 9-tej do 12-tej przedpołudniem. — Oferty przyjmuje Zarząd Zakładu do 25. III. w południe.

Równocześnie z ofertą ma być złożone w kasie Zakładu wadium w wysokości 5% oferowanej ceny. — Otwarcie ofert i ewentualny ustny przetarg nastąpi 26. III. br. o godzinie 9-tej rano. — Oferty nie wiążą Zakładu, który może też dokonać sprzedaży całości, lub części z wolnej ręki.

p. o. Dyrektora Zakładu:
Dr. Wł. Sochacki, m. p.

Niebywała okazja!
Znaczna zniżka cen
tylko w magazynie towarów bławatnych
Tadeusza Schramma
(przedtem F. Knauer i Syn)
Prosimy przekonać się i obejrzeć wystawę.
Lwów, pl. Kapitulny 2. 2579-3

RADJOSŁUCHACZE!
Tel. 54—17.
Uzyskują najlepsze audycje używając akumulatorów i Anodówek z fabryki
Akumulatorów „EKA"
Lwów, Kopernika 18.
w podwórzu.
Wszędzie do nabycia. 2117-10

Do kina „PALACE"
za darmo
mogą dziś pójść:
ZUCH A., Zygmuntowska 17.
RINTLER LEON, Źródlana 21.
FIEL, Kurkowa 6.
KAHANE, Stryjska 3.
ŚWIERCZYŃSKA, Zyblikiewicza 52
Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

Humor.



Teorja Einsteina.

— Dopiero jako żebrak przekonałem się o prawdziwości teorji względności...
— Jak to?
— Dawniej sądziłem, że bieda to ostateczne nieszczęście... Zmieniłem jednak obecnie zdanie... Gdy bowiem znalazłem się w nędzy, opuściła mnie żona...

L. 1164/30.

Urząd miejski w Zabłotowie rozpisuje niniejszem

Konkurs

na przeprowadzenie częściowej kanalizacji i budowę chodników w Zabłotowie.

Plany i kosztorysy przejrzeć można w Urzędzie miejskim w godzinach urzędowych. Oferty mają być wniesione do końca marca 1930 r.

Burmistrz:
2696-3 Buszyński w. r.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 80 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia samiejscowe 80 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).